GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ ŚRODA 27 WRZEŚNIA 1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 230 (8892)
Cena 50 gr

Dziś obraduje VI Plenum KC PZPR

Dziś w Warszawie obraduje VI Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Porządek dzienny przewiduje omówienie założeń reorganizacji władz terenowych na wsi i w małych miastach oraz zadań partii w związku z tworzeniem gmin. (PAP)

Trwa debata generalna w ONZ

W poniedziałek wieczorem według czasu amerykańskiego, a w nocy z poniedziałku na wtorek według naszego czasu, kontynuowana była debata generalna w Zgromadzeniu Ogólnym NZ.

We wtorek po południu rozpoczęło się kolejne posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym obszerne przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko. Skrót tego przemówienia zamieszczamy na str. 2.

Poselskie spotkania w powiatach obornickim i wągrowieckim

W powiatach obornickim i wągrowieckim przebywali wczoraj posłowie na Sejm: I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, rolnicy Aleksandra Poch i Wacław Koral oraz pracownik Huty Aluminium Konin Józef Rojek.

Odbyli oni w godzinach porannych w gmachu Prezydium PRN w Obornikach spotkanie z aktywem wymienionych powiatów.

Informację na temat aktualnej sytuacji gospodarczej w powiecie obornickim złożył przewodniczący Prezydium PRN — **Józef Liczak,** a w powiecie wągrowieckim I sekretarz KP PZPR — **Bogusław Pawlaczyk.** Następnie zabrał głos Jerzy Zasada, który poinformował zebranych o aktualnych problemach województwa.

W dyskusji poruszono m. in. szereg zagadnień związanych z potrzebą dalszego przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego, aktywizacją małych przedsiębiorstw budowlanych oraz intensyfikacją hodowli.

Odbyły się ponadto środowiskowe spotkania poselskie. O aktualnych problemach polityczno-gospodarczych załóg przemysłowych mówiono w Obornickich Fabrykach Mebli na spotkaniu z Jerzym Zasadą i Aleksandrą Poch, a sprawy rolnictwa dominowały na spotkaniu aktywu wiejskiego powiatu obornickiego z Wacławem Koralem i Józefem Rojkiem, które odbyło się w przedsiębiorstwie PGR Wojnowo.

W godzinach popołudniowych posłowie uczestniczyli w spotkaniach w Wągrowieckiem z tamtejszym aktywem młodzieżowym i rolnikami. (bop)

Delegacja ZKJ z Nowego Sadu przebywała w Kaliszu

Wczoraj, w drugim dniu swojego pobytu w Wielkopolsce, delegacja Komitetu Obwodowego Związku Komunistów Jugosławii z Nowego Sadu, której przewodniczy zastępca sekretarza KO ZKJ — Aleksander Horvath, przebywała w Kaliszu.

W godzinach przedpołudniowych goście spotkali się z kierownictwem Komitetu Miejskiego PZPR w Kaliszu, gdzie zapoznali się z najważniejszymi problemami rozwojowymi tego miasta. Następnie delegacja ZKJ z Nowego Sadu zwiedziła Kaliskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Polo", żywo interesując się stosowanymi tu metodami pracy partyjnej oraz sprawami produkcyjnymi i socjalno-bytowymi załogi. Podobnie przebiegała popołudniowa wizyta komunistów jugosłowiańskich w Kaliskiej Fabryce Pluszu i Aksamitu.

Dzisiaj w godzinach rannych program przewiduje spotkanie delegacji ZKJ z Nowego Sadu z członkami kolegium redakcyjnego „Głosu Wielkopolskiego". Następnie goście udadzą się do Konina, by spotkać się z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR, zwiedzić Hutę Aluminium, Kopalnię Węgla Brunatnego i Elektrownię Pątnów oraz niektóre ośrodki wczasowe służące załogom konińskich zakładów pracy. (y)

Premier Malezji przybywa do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów **Piotra Jaroszewicza** w środę 27 bm. przybędzie do Polski z oficjalną wizytą premier Malezji — **Tun Haji Abdul Razak Bin Dato Hussein.**

Jest to pierwsza wizyta w naszym kraju szefa rządu Malezji — federacyjnej monarchii konstytucyjnej, jednego z państw Archipelagu Malajskiego, które stosunkowo niedawno wyzwoliło sie spod panowania kolonialnego. Malezja jest członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów; połowę blisko 11 milionowej ludności stanowią rdzenni Malajowie, pozostała cześć — to głównie Chińczycy. (PAP)

Wznowienie rozmów NRD — NRF

Sekretarz stanu NRD, Michael Kohl i NRF, Egon Bahr wznowili rokowania w sprawie zawarcia układu o normalizacji stosunków między obu państwami niemieckimi.

Spotkali się oni we wtorek w gmachu Rady Ministrów NRD w Berlinie. (PAP)

Obrady Kolegium Ministra Oświaty i Wychowania

Eksperyment kościański wzorem dla całego kraju

Tematem drugiego dnia obrad wyjazdowego Kolegium Ministra Oświaty i Wychowania były sprawy reorganizacji sieci szkolnej, tworzenia szkół zbiorczych i gminnych. Kolegium obradowało w Kościanie, gdyż powiat kościański dopracował się największych efektów w zakresie tworzenia szkół zbiorczych i zorganizowanego do nich dowozu dzieci.

Minister **Jerzy Kuberski,** kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu **Jerzy Filipiak,** I sekretarz KP PZPR w Kościanie — **Czesław Gałgan** wraz z towarzyszącymi osobami zapoznali się z planami reorganizacji sieci szkolnej w Wielkopolsce, który to plan przedstawiła kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego — **Anna Tyczyńska.** Jak wynika z wystąpienia kurator A. Tyczyńskiej tworzenie szkół gminnych jest jedyną drogą do wyrównania poziomu nauczania między miastem a wsią. Szkoły zbiorcze, które są wstępną wersją szkoły gminnej, zapewniają dziecku wiejskiemu wysoki poziom nauczania, dzięki kadrze nauczycieli specjalistów od poszczególnych przedmiotów i odpowiedniemu wyposażeniu. Szkoły gminne ponadto zapewniają też w klasach tzw. specjalnych naukę zawodu dzieciom odbiegają-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie min. S. Olszowskiego

W dniu 25 bm. przewodniczący delegacji polskiej na XXVII Sesję Zgromadzenia Ogólnego, minister spraw zagranicznych, **Stefan Olszowski,** odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Francji, **Maurice Schumannem.**

Przedmiotem rozmowy były zagadnienia związane z wizytą pierwszego sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka w Paryżu.

W dniu 25 bm. minister spraw zagranicznych, Stefan Olszowski spotkał się również z sekretarzem stanu d/s zagranicznych Wielkiej Brytanii **Alec Douglas-Homem** i ministrem spraw zagranicznych Włoch **Giuseppe Medici.** (PAP)

Posiedzenie komisji sejmowych

26 bm. obradowały trzy sejmowe komisje: Zdrowia i Kultury Fizycznej, Komunikacji i Łączności oraz Przemysłu Lekkiego.

Pierwsza z nich rozpatrzyła stan realizacji inwestycji służby zdrowia, której rozwój — zwłaszcza w zakresie bazy lokalowej — uznany został w uchwałach VI Zjazdu PZPR i decyzjach rządu za jedno z zadań priorytetowych.

Komisja Komunikacji i Łączności, która rozpatrywała m. in. stan przygotowań transportu kolejowego i drogowego do przewozów jesienno-zimowych, stwierdziła, że jest on przygotowany do pracy w tym trudnym okresie, lepiej niż kiedykolwiek.

Komisja rozpatrzyła również informację dotyczaca rozwoju przemysłu teletechnicznego.

Komisja Przemysłu Lekkiego rozpatrzyła problem wypoczynku letniego pracowników tego przemysłu. W tym roku liczba miejsc w ośrodkach wczasowych wzrosła o 3,2 tys. w porównaniu z ub. r. (PAP)

Inauguracja roku kulturalno-oświatowego w Wielkopolsce

Bardzo roboczy i nieoficjalny charakter miała wczorajsza inauguracja sezonu kulturalno-oświatowego w Wielkopolsce. Z tej okazji wydziały kultury obu rad narodowych miasta i województwa zaprosiły działaczy kultury po to, aby przedyskutować główne kierunki działania w sezonie 1972/73 oraz aby podziękować najbardziej zasłużonym i wręczyć im nagrody pieniężne.

Obrady otworzył prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego **Jerzy Męczyński.** Główne treści polityki kulturalnej w tym sezonie nakreślił zebranym kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN **Maciej Frajtak,** a podsumowania dotychczasowego przebiegu imprez programowych „Roku Filmu w Wielkopolsce" dokonał dyrektor Pałacu Kultury **Jan Szajek.** Dyskusja prowadzona była w pięciu odrębnych sekcjach problemowych.

Wśród głównych zadań pracy kulturalno-oświatowej w sezonie 1972/73 wymienić należałoby wdrażanie nowego modelu zarządzania kulturą, doskonalenie form pracy powiatowych komitetów kultury i sztuki oraz integrację działania placówek podległych radom narodowym ze związkowym ruchem kulturalno-oświatowym oraz związkami i stowarzyszeniami twórczymi. (ob)

Wincenty Kraśko u A. Fanfaniego

Członek Rady Państwa PRL, przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych oraz polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, poseł **Wincenty Kraśko,** przyjęty został we wtorek, 26 bm. przez przewodniczącego senatu włoskiego **Amintore Fanfaniego.**

W. Kraśce towarzyszył ambasador PRL we Włoszech, **Kazimierz Sidor.** (PAP)

Wystąpienia Polaków na konferencji Unii Międzyparlamentarnej

W gmachu parlamentu włoskiego w Rzymie kontynuuje obrady 60 konferencja Unii Międzyparlamentarnej. W obradach konferencji aktywnie uczestniczy delegacja polskiej grupy unii.

W dyskusji nad problemami rozbrojenia wziął udział poseł **Jarema Maciszewski.**

Poseł **Stanisław Roztworowski** zajął się problemami oświatowymi, wiążącymi się z procesem migracji ludności ze wsi do miast, który związany jest industrializacją krajów rozwijających się.

Poseł **Henryk de Fiumel** zabrał głos w dyskusji na temat odpowiedzialności deputowanego wobec swoich wyborców, przedstawiając m. in. założenia praktyczne i teoretyczne kontaktów poselskich z wyborcami w Polsce. (PAP)

„Konstal" — Warszawie

Chorzowski „Konstal" ma na swoim koncie nie lada dorobek. Wspólnie z Hutą „Zabrze" i „Pokój" uczestniczył w budowie wszystkich powojennych mostów stolicy. Ciężar postawionych konstrukcji zamyka się sumą 22,5 tysiąca ton. Obecnie „Konstal" buduje most łazienkowski — część składową trasy — jednej z największych naszych inwestycji komunalnych. Most będzie miał długość 425, m, szerokość 28 m, 5 przęseł i 24 segmenty. Łączny ciężar konstrukcji wyniesie 5,5 tys. ton. Na zdjęciu: spawanie jednego z elementów konstrukcji mostu.
CAF — fot. Jakubowski

Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego

Irena Dubiska przewodniczącą jury

W ostatnich dniach dobiegało końca ustalenie składu sądu konkursowego VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, który jak wiadomo odbędzie się w listopadzie bieżącego roku przy rekordowym uczestnictwie 50 wirtuozów skrzypiec.

Obecnie skład jury został ostatecznie ustalony. Minister Kultury i Sztuki powołał na przewodniczącą wybitnego pedagoga i artystę **prof. Irenę Dubiską,** która brała udział w pracach jury wszystkich dotychczasowych konkursów skrzypcowych oraz lutniczych.

Skład sądu konkursowego przedstawia się następująco: prof. Irena Dubiska (Polska), Vladimir Avramow (Bułgaria), doc. Zenon Brzewski (Polska), prof. Toshiya Eto (Japonia), prof. Jean Fournier (Francja), prof. Tibor Gasparek (Czechosłowacja), prof. Bronisław Gimpel (USA), prof. Frederic Krinke (Wielka Brytania), prof. Anja Ignatius (Finlandia), doc. Jadwiga Kaliszewska (Polska), prof. George Manoliu (Rumunia), prof. Wolfgang Marschner (NRF), prof. Igor Ojstrach (ZSRR), doc. Zenon Płoszaj (Polska), prof. Werner Scholz (NRD), prof. Mihaly Szucs (Węgry), prof. Eugenia Umińska (Polska). (ms)

K. Michałowski - odznaczony

W siedzibie Polskiej Akademii Nauk, odbyła się uroczystość odznaczenia zasłużonego archeologa prof. Kazimierza Michałowskiego. Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski wręczył mu prezes PAN — prof Włodzimierz Trzebiatowski.

Vo Thuc Dong na Kremlu

Członek Biura Politycznego KC KPZR przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny przyjął na Kremlu ambasadora DRW w Związku Radzieckim, Vo Thuc Donga.

Rozmowa Gromyko — Rogers

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko spotkał się z sekretarzem stanu USA, Williamem Rogersem i przeprowadził z nim trzygodzinną rozmowę, która dotyczyła najważniejszych problemów światowych oraz stosunków dwustronnych.

Norweskie „nie"

Społeczeństwo Norwegii wypowiedziało się przeciwko przystąpieniu Norwegii do Wspólnego Rynku. Według wyników dwudniowego referendum w tej sprawie 52,5 proc. jego uczestników głosowało przeciwko przystąpieniu Norwegii do EWG, a za — 47,5 proc.

PAP·RADIO·INF.WE·TELEFONEM
KIOSKO

M. el-Zajat w N. Jorku

Do Nowego Jorku udał się na czele delegacji Egiptu minister spraw zagranicznych tego kraju Mohamed el-Zajat, aby wziąć udział w sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Malgaski minister w Moskwie

We wtorek przybył do Moskwy z wizyta oficjalna na zaproszenie rządu radzieckiego, minister spraw zagranicznych Republiki Malgaskiej Didier Ratsikara.

Piloci USA w Pekinie

Trzej amerykańscy piloci, uwolnieni przez władze DRW, przybyli we wtorek do Pekinu, gdzie zatrzymali się w drodze powrotnej do kraju.

Stan wyjątkowy w Turcji

Zgromadzenie narodowe Turcji przedłużyło stan wyjątkowy w jedenastu departamentach tureckich na dalsze dwa miesiące. Stan wyjątkowy został wprowadzony przez rząd turecki w kwietniu 1971 roku.

POGODA

Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie o charakterze zmiennym z przelotnymi opadami. Miejscami możliwe burze. Temperatura od 8 do 12 st. Wiatry początkowo umiarkowane z kierunków zachodnich, później dość silne, porywiste z kierunków północnych.

Przed VII Kongresem Związków Zawodowych

Inicjatywy produkcyjne i konstruktywna dyskusja

W miarę zbliżania się VII Kongresu Związków Zawodowych coraz szersze kręgi zatacza dyskusja obejmująca aktualne problemy poszczególnych środowisk pracowniczych i całego ruchu zawodowego. Jednocześnie załogi wielu zakładów pracy, szczególnie te, które wykonały zobowiązania w ramach „akcji 20 miliardów", podejmują dodatkowe czyny produkcyjne dla uczczenia listopadowego Kongresu ZZ.

Np. załoga Poznańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol" ostatnio postanowiła dać dodatkową produkcję wartości 60 mln zł, pracownicy „Goplany" — 5,2 mln zł, a Wielkopolskich Zakładów Piwowarskich — wartości 4,7 mln zł.

Dotychczas odbyło się 5 krajowych zjazdów delegatów branżowych związków zawodowych. Obradowali: spożywcy, chemicy, hutnicy oraz pracownicy rolnictwa i spółdzielczości pracy. Wkrótce odbędą się dalsze krajowe zjazdy: 2 i 3 października Zjazd ZZ Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowalnych, 3 i 4 października Zjazd ZZ Pracowników Książki, Prasy i Radia, natomiast 17 i 18 października — Zjazd ZZ Pracowników Energetyki. Właśnie w związku z tym odbyło się wczoraj w Poznaniu spotkanie członków Prezydium ZG ZZ Pracowników Energetyki z pracownikami wielkopolskich zakładów energetycznych i gazowniczych — delegatami na zjazd swojego związku. Na spotkaniu przewodniczący ZG — **Edward Kolczyński** przedstawił m. in. projekt programu działania na przyszłą kadencję.

Warto również odnotować, że w październiku w większych wielkopolskich zakładach pracy toczyć się będzie dyskusja nad projektami podstawowych dokumentów kongresowych: m. in. nad sprawozdaniem z działalności CRZZ w latach 1967-72 oraz nad tezami do uchwały VII Kongresu, mającej wytyczyć zadania ruchu zawodowego na lata 1972-1976. Projekty tych dokumentów mają być wkrótce opublikowane na łamach „Głosu Pracy". (y)

XVI Plenum ZG ZMS

W Warszawie odbyło się XVI Plenum ZG ZMS, na którym określono główne kierunki działania przed V Krajowym Zjazdem Związku.

XVI Plenum ZG ZMS dokonało zmian w składzie sekretariatu ZG. Na stanowisko wiceprzewodniczącego ZMS wybrano **Andrzeja Kołtka** — dotychczasowego sekretarza ZG, a nowym sekretarzem wybrany został dotychczasowy przewodniczący ZW ZMS w Bydgoszczy — **Andrzej Gordon.** Ponadto plenum powołało w skład sekretariatu ZG **Ryszarda Łukasiewicza** — redaktora naczelnego „Walki Młodych".

Termin V Krajowego Zjazdu ZMS ustalono na I kwartał 1973 r. (PAP)

Sztuczny tor w HCP

Tak jak samolot po wyprodukowaniu, zanim uniesie na swoim pokładzie załogę i pasażerów, musi być sprawdzony w tunelu aerodynamicznym, symulującym rzeczywiste warunki lotu, tak lokomotywy i wagony przed próbną jazdą, powinny przejść szczegółowy test kontrolny „na sucho".

Zakłady Przemysłu Metalowego HCP od dawna miały trudności z tym problemem. Odbiorcy krajowi i zagraniczni żądali produkcji niezawodnej i sprawdzonej. Zakłady korzystały w tym zakresie z pomocy NRD. Wyrywkowo wybrane egzemplarze wagonów kontrolowano na sztucznym torze w Berlinie.

W połowie roku ubiegłego rozpoczęto budowę własnej, jedynej w Polsce Stacji Prób Wagonów i Lokomotyw na licencji NRD. Kosztem 65 mln zł powstał nowoczesny obiekt z 3 stanowiskami prób. Stanowisko dla wagonów już działa, dwa stanowiska dla lokomotyw oddane zostaną do eksploatacji w następnym kwartale. Specjalną przesuwnicą wagony i lokomotywy przechodzą do Stacji prosto z hali montażowej.

W Stacji można symulować rzeczywistą jazdę z szybkością do 160 km/godz., uwzględniając styki między szynami, zakręty, kołysanie pojazdu i inne. Część urządzeń, szczególnie dla prób lokomotyw, wybudowano według własnych projektów, resztę sprowadzono z NRD. Nad całością budowy, jako generalny wykonawca, czuwało Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. (kad)

Wystąpienie ministra A. Gromyki w Zgromadzeniu Ogólnym NZ

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko wygłosił we wtorek na posiedzeniu plenarnym XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przemówienie, w którym podkreślił, że Związek Radziecki będzie nadal wnosić swój wkład w walkę o pokój i o przekształcenie ONZ w jeszcze skuteczniejsze narzędzie zapewniania pokoju.

Ostatnio — powiedział min. A. Gromyko — uzyskują powszechną aprobatę akty zatwierdzające pod względem międzynarodowo-prawnym realia terytorialne, które ukształtowały się w Europie. Wejście w życie znanych układów ZSRR i Polski z NRF zatwierdza nienaruszalność granic europejskich, w tym także granicy między NRD a NRF oraz zachodniej granicy Polski. Porozumienie zawarte w sprawie Berlina Zachodniego usuwa zastarzałe źródło tarć między państwami w samym centrum Europy.

Zbliżają się rokowania w sprawie zawarcia traktatu pokojowego między ZSRR a Japonią. Traktat ten powinien odegrać odpowiednią rolę, jeśli chodzi o zapewnienie trwałej podstawy pokoju i współpracy również na kontynencie azjatyckim.

Miejsce „zimnej wojny" zajmuje uznanie tej prawdy, że w erze nuklearnej jedyną podstawą stosunków między państwami o odmiennych ustrojach społecznych może być tylko pokojowe współistnienie.

Jest coraz więcej przesłanek do wielostronnej i opartej na równości praw współpracy państw. Stosunki między ZSRR i Francją są dobitnym przykładem nowych tendencji do ścisłej współpracy między państwami.

W wyniku radziecko-amerykańskich rozmów na najwyższym szczeblu, które odbyły się w Moskwie w maju br., rozpoczął się proces przebudowy stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Przygotowywanie ogólnoeuropejskiej konferencji, poświęconej zagadnieniom bezpieczeństwa i współpracy, powinno wkroczyć w fazę praktyczną. Doniosłe znaczenie tego projektowanego spotkania państw polega na tym, aby przekształcić Europę w kontynent prawdziwie pokojowy i aby ukształtować stosunki między państwami tego kontynentu na zasadzie wzajemnego zrozumienia i zaufania.

Jeśli chodzi o Azję — stwierdził min. A. Gromyko — to również na tym kontynencie idea zapewnienia bezpieczeństwa, odpowiadającego w równej mierze interesom wszystkich państw azjatyckich, zaczyna torować sobie drogę. Związek Radziecki uważa, że problem bezpieczeństwa w Azji jest jednym z najważniejszych problemów. Ci, którzy z jakichś względów obecnie nie zgadzają się z tym, powinni zrozumieć, że kraje Azji nie mniej niż Związek Radziecki są zainteresowane w utrwaleniu pokoju w tym regionie.

Można się tylko dziwić, że dotychczas nie wyciągnięto jedynego słusznego wniosku — że nie można pokonać narodu wietnamskiego. Rozwiązanie można znaleźć, ale tylko na drodze poważnych rokowań, dla których konstruktywną podstawę stwarzają znane propozycje, zawarte w oświadczeniach Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego z 11 bm. i rządu DRW z 14 bm.

Trzeba — kontynuował Gromyko — znaleźć rozwiązanie problemów Bliskiego Wschodu. Ostatnie wydarzenia, związane z nowymi zbrodniczymi agresywnymi posunięciami Izraela przeciwko krajom arabskim, w tym przeciwko Libanowi, świadczą, jak poważne jest niebezpieczeństwo, jak daleko posuwają się przywódcy izraelscy w swej szaleńczej polityce.

Nie można tolerować prób aneksji ziem arabskich ani coraz to nowych agresywnych akcji wojennych. Organizacja Narodów Zjednoczonych ma wystarczające uprawnienia i możliwości, aby przywołać agresora do porządku.

Związek Radziecki prowadzi i nadal będzie prowadzić pryncypialną politykę popierania słusznych żądań państw arabskich, uchwał ONZ w sprawie politycznego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, popierania misji ambasadora Jarringa.

ZSRR popiera słuszną walkę arabskiego narodu Palestyny o przywrócenie jego niezaprzeczalnych praw, przyznanych mu przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Jednocześnie nie można, rzecz jasna, aprobować terrorystycznych posunięć niektórych elementów spośród uczestników ruchu palestyńskiego, które między innymi doprowadziły do niedawnych tragicznych wydarzeń w Monachium. Te przestępcze poczynania szkodzą interesom narodowym i nadziejom Palestyńczyków; poczynania te wykorzystują przestępcy izraelscy, aby zamaskować swą zbójecką politykę wymierzoną przeciwko narodom arabskim.

A. Gromyko podkreślił doniosłe znaczenie rozwiązania problemu rozbrojenia. Do zobowiązań w dziedzinie ograniczenia wyścigu zbrojeń i w dziedzinie rozbrojenia, podjętych już przez większość państw, doszło niedawno jeszcze jedno zobowiązanie, dotyczące rodzajów broni, mających największą siłę niszczycielską. Jest to porozumienie radziecko-amerykańskie dotyczące zbrojeń strategicznych.

Zgromadzenie Ogólne powinno rozważyć w sposób konkretny sprawę zwołania ogólnoświatowej konferencji rozbrojeniowej.

Na porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ znów znajduje się zagadnienie umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Problem ten będzie aktualny, dopóki działają siły zainteresowane nie w realizacji zasad Karty NZ, lecz w zaostrzeniu napięcia międzynarodowego i w dławieniu walki wyzwoleńczej narodów.

Związek Radziecki proponuje, by na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego omówiono sprawę opracowania konwencji międzynarodowej dotyczącej zasad wykorzystywania przez państwa sztucznych satelitów Ziemi dla bezpośrednich transmisji telewizyjnych. Propozycję tę wysunięto w tym celu, aby już od samego początku wykorzystywanie nowego rodzaju techniki kosmicznej związać w sposób nierozerwalny ze szczytnymi zadaniami utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

ONZ powinna jak najszybciej uzyskać charakter rzeczywiście uniwersalny. Dlatego też uważamy za nieuzasadnione próby stwarzania sztucznych przeszkód na drodze przystępowania nowych państw do ONZ. Uważamy za konieczne jak najszybsze przyjęcie do ONZ Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która ma do tego wszelkie prawa — jak też oczywiście Niemieckiej Republiki Federalnej. Nikt nie powinien kwestionować słusznego prawa do członkostwa w ONZ Ludowej Republiki Bengalii, która wywalczyła niedawno niepodległość.

ONZ powinna jak najszybciej pozbyć się spuścizny przeszłości, która wciąż jeszcze daje o sobie znać w jej działalności. Przykładem mogą tu być zagadnienia dotyczące Korei. Ci, którzy swego czasu rozniecili w rejonie Korei ognisko napięcia i którzy obecnie dążą do jego utrzymania, przeszkodzili Zgromadzeniu Ogólnemu w omówieniu tej propozycji na bieżącej sesji. Sztucznie spowodowana zwłoka może w tym wypadku jedynie zaszkodzić sprawie.

Związek Radziecki uważa — oświadczył A. Gromyko — że interesy wszystkich bez wyjątku państw wymagają skupienia uwagi nie na rewizji Karty NZ, lecz na ścisłym przestrzeganiu postanowień tej karty, na jak najpełniejszym wykorzystywaniu zawartych w niej możliwości.

Gwarancją sukcesów ONZ jest gotowość i zdecydowanie państw członkowskich do wspólnego rozwiązywania, stojących przed tą organizacją problemów. Powinno to uczynić z ONZ prawdziwy ośrodek uzgadniania działalności narodów dla osiągania wspólnych celów, do czego zobowiązuje je Karta NZ.

Walka o pokój i bezpieczeństwo narodów — to generalna linia polityki Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej — powiedział w zakończeniu przemówienia min. Gromyko. Taka polityka została przyjęta przed pół wiekiem przez republiki socjalistyczne, które zjednoczyły się, tworząc Związek Radziecki i taką polityka ta pozostaje także obecnie. (PAP)

M. Riad w Londynie

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad udał się we wtorek do Londynu, gdzie w środę weźmie udział w spotkaniu szefów europejskich biur Ligi Arabskiej.

Na spotkaniu tym omówione zostaną sposoby przeciwstawienia się propagandzie izraelskiej w Europie. (PAP)

Poznański hotel na 800 miejsc w ciągu roku

W połowie września br. przy al. Stalingradzkiej w Poznaniu ruszyła budowa hotelu „Orbis". Ma on być gotowy w połowie 1974 r.

Jeszcze krócej potrwa realizacja kolejnego hotelu w Poznaniu, którego bezpośrednim inwestorem będzie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Turystyki „Orbis" w Warszawie. Rozpoczęcie prac budowlanych tej inwestycji, którą zlokalizowano na terenie między ulicami: Marchlewskiego i Kościuszki nastąpi wczesną wiosną przyszłego roku, a zakończenie w czerwcu 1974 r.

A jak będzie wyglądał przyszły hotel? Na razie wiadomo, że posiadać ma 800 miejsc noclegowych (a więc o 200 więcej, niż pierwotnie projektowano) oraz funkcjonalne zaplecze gastronomiczne. Bliższe szczegóły znane będą w październiku br., po złożeniu propozycji przez 8 firm. Tyle bowiem rozesłano ofert, z których do realizacji wybierze się najbardziej korzystną dla Poznania. Na podstawie wybranej oferty budowany będzie podobny hotel w Warszawie.

Obecnie w Poznaniu, na terenie przyszłej realizacji, prowadzone są badania gruntu. Jest to zatem pierwszy krok przygotowania miejsca pod budowę. (a)

Senat USA wnosi poprawki do projektu ustawy

Senat amerykański, przyjmując poprawkę do projektu ustawy o pomocy wojskowej dla zagranicy, potępił represje stosowane przez sajgońskiego prezydenta Thieu przeciwko tzw. legalnej opozycji. Poprawka, którą zaproponował senator demokratyczny Stevenson, a poparł przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Fulbright, wzywa prezydenta USA, aby użył wszelkich kroków, nie wyłączając cofnięcia pomocy, by zmusić reżim Thieu do poniechania represji wobec jego przeciwników politycznych.

Senator Stevenson oświadczył w dyskusji, że amerykańskie poparcie dla Thieu jest główną przeszkodą na drodze do uregulowania konfliktu w Wietnamie".

PAP

Dla pracujących Wielkopolski

Rozwój bazy wczasowo-sanatoryjnej

Niedobór miejsc w sanatoriach wywołał żywy oddźwięk w kampanii sprawozdawczo-wyborczej związków zawodowych, przy czym w dyskusji postulowano, by ośrodki wczasowe, świecące pustkami w miesiącach niewakacyjnych, pełniły w tych okresach funkcję placówek lecznictwa uzdrowiskowego. Ten słuszny wniosek nie pozostał bez echa.

Niedawno w Kołobrzegu został częściowo oddany do użytku międzyzakładowy ośrodek wczasowo-sanatoryjny (inwestor i administrator: Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu), który docelowo (w roku 1973) pomieści jednorazowo 370 osób. W okresie letnim będą to urlopowicze na wczasach rodzinnych, w pozostałych porach roku — kuracjusze leczący schorzenia dróg oddechowych i układu krążenia.

Na podobnych zasadach ma być zorganizowany w Rabce ośrodek HCP o 200 miejscach, który zostanie oddany do użytku około roku 1975 (obecnie opracowuje się dokumentację projektowo-kosztorysową).

Warto również odnotować rozbudowę bazy wczasowo-sanatoryjnej służącej pracownikom wielkopolskich PGR-ów. I tak obecnie w Lądku-Zdroju trwa, prowadzona głównie systemem gospodarczym, modernizacja i rozbudowa budynku — przyszłej siedziby ośrodka sanatoryjnego. Jednorazowo 120 osób będzie mogło leczyć tutaj schorzenia reumatyczne.

W końcowej fazie projektowania znajduje się natomiast PGR-owska inwestycja w Świnoujściu. Chodzi tu o 200-osobowy nowoczesny obiekt mogący pełnić funkcje ośrodka wczasowego i zarazem uzdrowiska typu ogólnego.

Z innych poczynań tego typu, prowadzonych przez Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Poznaniu, wymieńmy rozbudowę ośrodków nadmorskich w Mielnie i Osłonino (natomiast zamierza się budować ośrodki w Sarbinowie i Dziwnowie) oraz rozszerzanie sieci punktów wypoczynku sobotnio-niedzielnego. Punkty takie są obecnie m. in. w Oleśnicy, Dziekanowicach i w kilku innych miejscowościach Wielkopolski, mających walory rekreacyjne, a plany WZ PGR zakładają, że do końca 1975 roku każde przedsiębiorstwo będzie dysponować własnym ośrodkiem odpoczynku świątecznego. (y)

Trwają walki w Wietnamie

Przybrzeżne równiny położone na południe od bazy Da Nang są nadal areną walk między siłami reżimowymi a oddziałami wojsk patriotycznych. Trwają także walki w prowincji Quang Ngai.

Ataki wojsk reżimowych, usiłujących wyprzeć patriotów z miasta Ba To oraz odrzucić ich z równiny nadmorskiej w kierunku północno-zachodnim, zakończyły się fiaskiem.

W dalszym ciągu nie słabną walki wzdłuż drogi nr 1. Załogi sajgońskie w miastach Mo Duc i Duc Pho, położonych przy tej magistrali znajdują się nadal w okrążeniu. (PAP)

Eksperyment kościański wzorem dla całego kraju

Dokończenie ze str 1

cym od normy. Plany kuratoryjne, zgodnie z założeniami ministerialnymi, zmierzają do konsekwentnego tworzenia szkół gminnych.

Kierownik Wydziału Oświaty i Kultury w Kościanie — **Leon Chojnacki** zapoznał zebranych z efektami reorganizacji sieci szkół w Kościańskiem. Utworzone tu szkoły zbiorcze przyniosły oczekiwane rezultaty. Wyniki nauczania są lepsze, gdyż zapewniono kwalifikowaną kadrę nauczycieli. Dzieci do szkół zbiorczych są dowożone i odwożone autobusami, mają zorganizowane posiłki i możliwość odrobienia lekcji w szkole. Wizyty w poszczególnych szkołach zbiorczych wypadły nader pozytywnie, co podkreślali w czasie dyskusji uczestnicy Kolegium — kuratorzy, wiceministrowie i dyrektorzy departamentów. Profesor dr **Michał Godlewski** wyraził życzenie, aby taki powiat powstał w każdym województwie naszego kraju. Wiceminister doc. dr hab. **Jerzy Wołczyk** inicjatywę Kościana nazwał wręcz fenomenem pedagogicznym, wypowiadając się za upowszechnianiem eksperymentu kościańskiego.

Minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski przypominając, że losy polskiej szkoły rozegrają się na wsi zwrócił uwagę, że należy podnieść jej poziom nauczania. Doskonałym tego przykładem jest eksperyment kościański zapewniający dzieciom wiejskim wymagany poziom nauczania. Minister postanowił, że eksperyment kościański zostanie upowszechniony w kraju. W tym celu powołany zostanie ośrodek informacyjno-dokumentacyjny, w którym można by uzyskać niezbędne wiadomości do powielania systemu kościańskiego.

Zespół w składzie wiceminister J. Wołczyk, kurator A. Tyczyńska, i inspektor L. Chojnacki mają opracować materiały zawierające informacje o pracach Wydziału Oświaty i Kultury w Kościanie nad rekonstrukcją sieci szkolnej. Ponadto z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela nagroda finansowa Ministerstwa Oświaty i Wychowania zostanie przyznana twórcom eksperymentu kościańskiego, a najbardziej zasłużeni nauczyciele otrzymają medale Komisji Edukacji Narodowej. (bg)

Telefony donoszą

- W związku z przepaleniem się wyłącznika selekcyjnego w sieci elektrycznej, doszło wczoraj w Poznaniu po godz. 14 do przeszło 30 minutowej przerwy w ruchu tramwajowym na trasie od pl. Wolności do mostu Teatralnego.
- Z rejonu ul. Stalingradzkiej i Solnej odwieziono do szpitala dyżurnego 18-letnią Kamilę Cz., która została potrącona przez samochód i doznała wstrząsu mózgu.
- W magazynie GS Raszków w pow. ostrowskim wybuchł pożar. Przyczyna — niewyłączenie grzałki elektrycznej. (b)

HUMOR I SATYRA

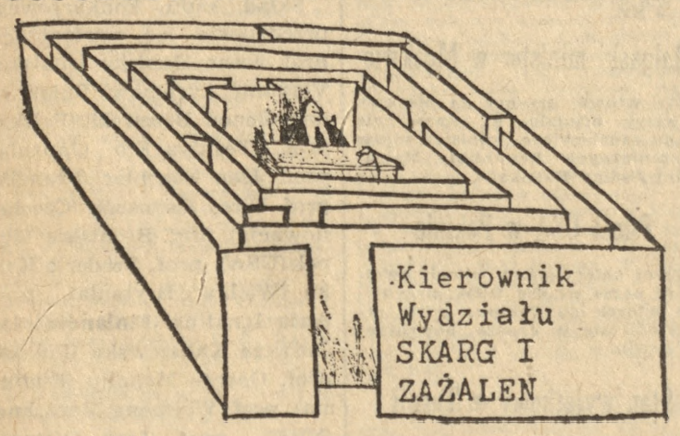

Bez słów

GŁOS WIELKOPOLSKI A
7 IX 1972 Nr 230 (8892)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

Naprawa administracji trwa

Dobrze się stało, że redakcja „Głosu" zorganizowała kampanię poświęconą przezwyciężaniu tego wszystkiego co hamuje realizację uchwały VI Zjazdu partii. Likwidacja tych hamulców stanowi bowiem najpilniejsze zadanie we wszystkich dziedzinach życia. W mojej wypowiedzi ograniczę się jednak do omówienia niektórych problemów działania prezydiów rad narodowych.

Usprawnianie administracji państwowej to nie akcja, lecz proces ciągły, który polega na likwidacji nagromadzonych w przeszłości mankamentów i na budowie modelu administracji zgodnego z wymogami społeczno-ekonomicznymi naszych czasów. Chodzi więc m. in. o to, by sprawy obywateli załatwiane były szybko i prawidłowo tak pod względem merytorycznym jak i formalnym.

Dotychczasowe poczynania prezydiów rad narodowych w Wielkopolsce — na rzecz poprawy obsługi obywateli — przyniosły sporo znaczących rezultatów. I tak wprowadzono skrócone (w stosunku do wymogów Kodeksu Postępowania Administracyjnego) terminy załatwiania spraw indywidualnych. Szczegółowy wykaz obejmuje 114 tych spraw m. in. w budownictwie, w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, w finansach, w rolnictwie, w handlu i w przemyśle.

Jeszcze w ubiegłym roku gromadzkie rady narodowe wydawały 111 różnego rodzaju zaświadczeń potrzebnych obywatelom do załatwiania swoich spraw w wielu instytucjach i urzędach. Po analizie, która wykazała zbyteczność 50 załączników, zostały one wykreślone z rejestru i obecnie nie obowiązują.

Także w dążeniu do ograniczenia mitręgi interesantów eksperymentalnie wprowadzono wydawanie dowodów osobistych przez prezydia rad narodowych. Praktyka wykazała, że ta innowacja pozwala wyeliminować szereg wymaganych poprzednio zaświadczeń i przyspieszyć tempo załatwiania. Dzisiaj mówi się o możliwości upowszechnienia w całym kraju doświadczeń, wynikających z tego eksperymentu przeprowadzonego wyłącznie w naszym województwie.

Kształtowanie kontaktów urząd — obywatel zgodnie ze wskazaniem VI Zjazdu PZPR — „należy z cała konsekwencją realizować zasadę zaufania do obywatela" — znalazło również odbicie w traktowaniu wniosków i skarg obywateli. Codzienna praktyka obfituje w przykłady świadczące, że wnioski i skargi uznawane są za niezmiernie ważne źródło informacji o potrzebach ludzi pracy i źródło istotnych propozycji rozwiązań wielu problemów życia społeczno-ekonomicznego. Miernikiem lepszego niż dotychczas działania aparatu rad w tym zakresie jest fakt, że znacznie zmalała liczba wniosków i skarg kierowanych przez mieszkańców naszego województwa bezpośrednio do władz centralnych.

Uchwała VI Zjazdu PZPR, która podkreśla konieczność nieustannego doskonalenia pracy aparatu administracyjnego, zobowiązuje do wzmożonego przeciwdziałania wszelkim zjawiskom hamującym to doskonalenie. A hamulców takich jest jeszcze niemało. Należy do nich mnogość i nieklarowność przepisów. Wprawdzie tysiące nieżyciowych aktów prawnych zostało uchylonych, ale proces stanowienia nowych wymaga ciągłego czuwania nad tym, by zapobiegać inflacji norm administracyjnych. Nie dość precyzyjne jest określenie kompetencji tak niektórych organów administracyjnych jak i niektórych stanowisk pracy w administracji. Wiele skomplikowanych problemów musi rozwiązać polityka kadrowa. Oto kilka tych problemów — hamulców.

W niższych ogniwach rad narodowych istnieje nadmierna fluktuacja kadr. Wiąże się z tym niedostatek kwalifikacji części pracowników. Sporo zastrzeżeń budzi system ocen pracowniczych ze względu na dwustopniową (ujemna-dodatnia) ich skalę. Dają jeszcze znać o sobie nieprzezwyciężone do końca takie zjawiska jak formalizm i lęk przed podjęciem decyzji. Nie jest w pełni dostosowany do potrzeb nowoczesnej administracji proces przygotowywania dla niej kadr, szczególnie kierowniczych.

Dążąc do usuwania tych przeszkód m. in. opracowaliśmy i konsekwentnie realizujemy długofalowy program szkolenia kadr aparatu rad narodowych wszystkich stopni uwzględniający potrzeby praktyki społeczno-ekonomicznej. (Najbliższy temat szkolenia: czynniki prawidłowego kształtowania stosunków między urzędem a obywatelem). Obok szkolenia doskonalimy system nadzoru i instruktażu, a więc metody umożliwiające realizację — ujętej w uchwale zjazdowej — zasady: „W polityce kadrowej należy uwzględnić egzekwowanie odpowiedzialności każdego ogniwa i każdego pracownika państwowego za ustalony zakres obowiązków".

Eliminacja przeszkód natury organizacyjno-prawnej wymaga, trwającej zresztą, intensyfikacji dotychczasowego procesu usprawnieniowego, szczególnie w aspekcie techniki stanowienia norm, zmian strukturalnych niektórych organów, dalszej decentralizacji prawa do podejmowania decyzji. Dla tej sfery działania charakterystyczne są skrupulatnie przygotowywane: zmiany w podziale administracyjnym gromad i zakresy kompetencji przyszłych gminnych rad narodowych (będą organami I instancji). Przesunięcie „w dół" kompetencji w połączeniu z przedsięwzięciami natury organizacyjno-personalnej na pewno stworzy warunki do sprawniejszego załatwiania spraw obywateli i bardziej dynamicznego rozwoju produkcji.

Przykładem świadczącym, że działacze wielkopolskich rad narodowych niezadowoleni z dotychczasowych osiągnięć poszukują nowych, lepszych rozwiązań, może być również najbliższa sesja WRN w Poznaniu. Rozważy ona, w oparciu o wnikliwe badania, załatwianie skarg i realizację wniosków obywateli, po to, by sprecyzować środki zapewniające m. in. bardziej operatywne likwidowanie źródeł powstawania skarg.

BOGDAN GAWROŃSKI

sekretarz Prezydium WRN w Poznaniu

przeszkody z DROGI

Nasza kampania publicystyczna, do której zaprosiliśmy naszych czytelników ma na celu pokazanie tego, co zostało dokonane w trakcie realizacji Uchwały VI Zjazdu PZPR, a także tego, co należy zrobić, aby nasz rozwój przyspieszyć. W szczególności chcemy położyć nacisk na ujawnianie hamulców, których usunięcie może walnie przyczynić się do dalszego postępu w różnych dziedzinach życia. Jak wiadomo, w ciągu tego roku osiągnęliśmy wiele. Nie ulega jednak wątpliwości, że moglibyśmy dokonać znacznie więcej, gdyby nie różne przeszkody na naszej drodze.

Liczymy, że nasi czytelnicy pomogą nam ujawnić te przeszkody i poradzą jak je usuwać. Piszcie do nas!

Siedem złotych za złotówkę

Wynalazczość zawsze w cenie

Najbardziej opłacalną formą inwestycji, w której nakłady finansowe zwracają się najszybciej, jest bezsprzecznie racjonalizacja i wynalazczość. W roku ubiegłym zgłoszono w naszym kraju 225 000 projektów wynalazczych, a zastosowano w produkcji 131 000. Koszty realizacji tych projektów wyniosły łącznie 1,2 mld zł, natomiast efekty uzyskane sięgnęły kwoty 8,7 mld zł. Każda wyłożona złotówka zwróciła się więc ponad siedmiokrotnie.

Największy udział w ruchu racjonalizatorskim wykazują: przemysł maszynowy i ciężki oraz górnictwo i energetyka. Tam też utrzymuje się największa dynamika rozwojowa, która nie wszędzie jest jednakowa. Np. w leśnictwie i przemyśle drzewnym w ciągu ub. roku nastąpił regres w ruchu racjonalizatorskim o 0,5 proc., a w przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości nawet o 3,6 proc.

Pozycja Wielkopolski

Jak na tle całego kraju wygląda Wielkopolska? Trudno odpowiedzieć, bowiem statystyki ujmują zagadnienia racjonalizacji w układzie branżowym, a nie terenowym. Na podstawie dość licznych i owocnych inicjatyw utrzymuje się opinia, że Wielkopolska zalicza się do przodujących w kraju. Niecnas to jednak nadmiernie nie uspokaja, bo np. regres leśnictwa i drobnej wytwórczości mógł już obniżyć naszą pozycję.

Dotychczasową opinię Wielkopolski podtrzymują zakłady i przedsiębiorstwa różnych branż, w których wynalazczość stoi na wysokim poziomie, a także dobrze działające kluby techniki i racjonalizacji. Do czołowych przedsiębiorstw zaliczają się m. in. Zakłady HCP, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu, poznański „Stomil" oraz Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego.

W Zakładach HCP liczba czynnych uczestników ruchu wynalazczego sięga blisko 4000. Ich aktywność budzić musi uznanie. Na przykład z okazji ostatniego Zlotu Racjonalizatorów zgłoszono w HCP 150 wniosków indywidualnych i zbiorowych, zawierających 200 projektów. Realizacja wszystkich tych pomysłów nastąpi jeszcze w bieżącym roku.

Racjonalizatorzy HCP w swym rocznym planie przewidzieli, że przysporzą gospodarce 35 mln. zł oszczędności, a już w ciągu 7 miesięcy zobowiązanie to wykonali w 83 procentach (ponad 31 mln zł).

Nie wszędzie jednak jest tak dobrze, choć na pewno w innych przedsiębiorstwach nie brak pola do popisu i choć czyni się wiele, by ruch wynalazczy otoczyć właściwą opieką. Od lutego br. istnieje Wielkopolski Klub Techniki i Racjonalizacji, zrzeszający już około 150 zakładów z Poznania i województwa. Ogłoszony przez ten klub konkurs dla racjonalizatorów przyniósł dotychczas efekty wartości 47 mln zł.

Klub, którego zadaniem jest służenie radą i wszechstronną pomocą wielkopolskim racjonalizatorom, obsługuje nie tylko swych członków — zrzeszone w nim zakładowe i międzyzakładowe kluby techniki i racjonalizacji, ale także wszystkich zgłaszających się indywidualnie wynalazców, również z innych przedsiębiorstw. Racjonalizatorzy wielkopolscy mają więc gdzie szukać pomocy w swych trudnościach i kłopotach.

Nie jest tak dobrze

Nie wszędzie i nie zawsze ruch racjonalizatorski rozwija się i „owocuje" tak pomyślnie jak w HCP. Dlaczego?

Przyczyn tego jest sporo, ale największe utrudnienie stanowi chyba obojętność (nawet niechęć) niektórych kierownictw przedsiębiorstw i instytucji oraz obawa przed podjęciem choćby najmniejszego ryzyka. A przecież ryzyko w działalności wynalazczej jest rzeczą nieuniknioną.

Wiele trudności sprawia racjonalizatorom przełamywanie oporów natury formalnej i finansowej, pokonywanie bezwładu bariery biurokratyczno - administracyjnej. Bo choć przepisy popierają ruch racjonalizatorski, to jednak wiele zależy od ich interpretacji. W praktyce główny księgowy uważany jest często przez racjonalizatorów za „wroga nr 1". Wcale tak być nie musi, czego dowodzi przykład Poznańskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego, gdzie główny księgowy, dla własnej orientacji śledzi na wydzielonych kontach nie tylko koszty racjonalizacji, ale i efekty zastosowanych pomysłów. Nie musi więc z góry obawiać się nadmiernego ryzyka i nie jest dla racjonalizatorów niemożliwym do przebrnięcia „punktem oporu".

Hamulce nie tylko obiektywne

Przykładów utrudniania życia racjonalizatorom jest, niestety, sporo. Dość powiedzieć, że w 70 procentach spraw, które w trybie interwencyjnym trafiają do WKTiR, słuszność mają autorzy pomysłów.

Dokończenie na str. 4

WITOLD de MEZER

Plener malarski w Bieszczadach

W Solinie (Bieszczady) zakończył się Międzynarodowy Plener Malarski „Bieszczady-72". Na zdjęciu: fragment poplenerowej wystawy.

Fot. — CAF

WIELKA RODZINA

50 LAT ZSRR

Już od wielu tygodni w całym Kraju Rad trwają przygotowania do uroczystych obchodów 50-lecia utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Główne uroczystości odbędą się pod koniec br. Będą wielkim, ogólnonarodowym świętem.

„Obowiązkiem każdego komunisty — głosi uchwała Komitetu Centralnego KPZR w sprawie przygotowań do obchodów 50 rocznicy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, który powstał 30 grudnia 1922 r. — jest utrwalenie wśród mas poczucia przynależności do jednolitej rodziny socjalistycznej. do wielkiej armii budowniczych nowego społeczeństwa".

Leninowski początek

We wszystkich publikacjach podkreśla się, że w roku jubileuszowym owocuje leninowska polityka narodowościowa. Jeszcze na długo przed Wielką Rewolucją Październikową W. I. Lenin opracował i wysunął program walki o wolność narodową dla wszystkich uciśnionych narodów, do których w owym czasie należał również i naród polski. Polityka leninowska sprowadzała się do krótkiego sformułowania: prawo narodów do samookreślenia, aż do oderwania się włącznie.

Po zwycięstwie w Październiku 1917 r. sformułowanie to stało się aktem prawnym młodej republiki radzieckiej. Już na drugi dzień po obaleniu rządu Kiereńskiego, 8 listopada 1917 r. II Wszechzwiązkowy Zjazd Rad Robotniczych i Żołnierskich jednomyślnie uchwalił Dekret o Pokoju, który przedstawił przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych, W. I. Lenin. W tydzień później opublikowana została historyczna Deklaracja Praw Narodów Rosji.

Narody, zamieszkujące imperium carskiej Rosji, przyjęły z największym uznaniem prawo do samookreślenia. I już wówczas podczas, lub niedługo później po Rewolucji Październikowej, większość z nich dokonała wyboru na korzyść nowej władzy radzieckiej — dobrowolnego zjednoczenia się w granicach pierwszego w historii świata państwa robotniczo-chłopskiego zmierzającego do budowy socjalizmu.

W grudniu 1922 r., tj. w 5 lat po zwycięstwie Rewolucji Październikowej niezależne radzieckie republiki socjalistyczne — Ukraina, Białoruś, Federacja Zakaukaska zawarły z Rosją Radziecką układ w sprawie utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Sama Rosja Radziecka (dziś Federacja Rosyjska) była już wówczas państwem federalnym, w którym jedne narodowości utworzyły swoje republiki autonomiczne, inne — obwody autonomiczne i okręgi narodowościowe.

W następnych latach do ZSRR przyłączyły się inne republiki tworząc w sumie wielką rodzinę, która obecnie obchodzi swój jubileusz.

Wspólne sukcesy

We wszystkich publikacjach, które z okazji jubileuszu już ukazały się w ZSRR podkreśla się olbrzymie sukcesy, jakie narody i narodowości zamieszkujące Kraj Rad osiągnęły wspólnym wysiłkiem w okresie 50 lat. Trzeba pamiętać, że w okresie panowania carskiego, które cechowało wielkomocarstwowe wyzyskiwanie poszczególnych narodów, powstały olbrzymie różnice w rozwoju gospodarczym i kulturalnym poszczególnych rejonów, zwłaszcza między centralnymi częściami imperium a jego peryferiami. Na przykład niektóre narodowości Północnego Kaukazu, Azji Środkowej i Dalekiej Północy nie miały nawet swojego piśmiennictwa — podstawy kultury narodowej. Rząd radziecki, jako jedno z głównych zadań, postawił sprawę podjęcia energicznych kroków w kierunku powszechnej oświaty, zlikwidowania analfabetyzmu. Dziś problem ten, dzięki olbrzymiemu wysiłkowi państwa radzieckiego, należy już do historii.

Warto uświadomić sobie, że przed rewolucją w całej Azji Środkowej i na Kaukazie nie było ani jednej wyższej uczelni. Obecnie w każdej z republik leżących na tych terytoriach liczba studentów przekracza w proporcji do średniej gęstości zaludnienia liczbę młodzieży kształcącej się na wyższych uczelniach. W. Brytanii czy NRF.

Nie brak narodów i narodowości, które — dzięki Rewolucji Październikowej i przy pomocy innych narodów radzieckich — przeskoczyły w swej historii kilka epok rozwoju społecznego, od epoki skrajnego zacofania do epoki budowy socjalizmu.

Szczególnie imponujący, obok rozwoju kulturalnego, jest rozwój gospodarczy republik, szybkie przejście na etap państw przemysłowo-rolniczych. W porównaniu z 1913 r. produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła przez 50 lat przeszło 93 razy. Taki sam wskaźnik rozwoju ma Federacja Rosyjska. Znacznie jednak szybciej rosła produkcja w tych rejonach Związku Radzieckiego, które w czasach carskich były szczególnie zaniedbane i skazane na wegetację gospodarczą. W omawianym okresie na przykład produkcja przemysłowa Kirgizji wzrosła 188 razy, Armenii 184 razy, Kazachstanu — 146 razy.

To, co przed 50 laty zdawało się nierealne, dziś stało się rzeczywistością. Między poszczególnymi republikami istnieje i rozwija się ścisła współpraca gospodarcza na bazie kooperacji i specjalizacji, naukowego podziału pracy z uwzględnieniem jak najlepszego wykorzystania bogactw naturalnych, siły roboczej, wysoko wykwalifikowanych kadr. Jest to — rzecz oczywista — zjawisko korzystne nie tylko dla poszczególnych republik, ale dla całej wielkiej, rozwijającej się rodziny radzieckiej.

Osiągnięcie takiego stanu rzeczy było możliwe tylko dlatego, że partia komunistyczna i rząd radziecki, opierając się na sile gospodarczej Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i innych rejonów prowadziły i prowadzą politykę braterskiej pomocy tym republikom, których rozwój tego wymagał i dziś wymaga. Jest to jeszcze jeden z dowodów słuszności i siły leninowskiej polityki narodowościowej.

Siła jedności

50 lat istnienia Związku Radzieckiego wykazało niewzruszoną trwałość wielonarodowego państwa radzieckiego. Każda republika wstąpiła dobrowolnie do Związku i zgodnie z Konstytucją ma też prawo z członkostwa zrezygnować. Jednakże 50-letnia historia ZSRR nie zanotowała tendencji w tym kierunku. Wręcz przeciwnie — obserwuje się trwały proces zacieśniania stosunków we wszystkich dziedzinach — politycznej, gospodarczej, kulturalnej.

Dwukrotnie najnowsza historia potwierdziła trwałość wielonarodowego państwa radzieckiego. Zwycięskie okazały się zmagania z obcą interwencją bezpośrednio po Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz walka z faszyzmem niemieckim w latach 1941—1945. W obu tych wojnach przedstawiciele wszystkich narodów i narodowości walczyli ramię w ramię ze wspólnym wrogiem.

Obecnie wszystkie narody i narodowości wielkiej socjalistycznej rodziny radzieckiej podsumowują osiągnięcia ostatnich 50 lat szybkiego rozwoju i postępu. W wielkim skrócie postaramy się przedstawić te sukcesy i drogę do nich prowadzącą w następnych naszych korespondencjach poświęconych 50-leciu Kraju Rad.

DARIUSZ PILEWSKI

AL. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 230 (8892) 27 IX 1972

Wywiad czerwonej gwiazdy (5)

Operacja „Nafta"

Gdy tylko Augustyn Mical „Gustek", członek grupy inicjatywnej i pełnomocnik Komitetu Centralnego PPR przybył na Rzeszowszczyznę, rozpoczął swoją działalność od organizowania komitetów okręgowych Polskiej Partii Robotniczej i dowództw okręgowych Gwardii Ludowej. Wkrótce na Rzeszowszczyźnie zjawia się także Jadwiga Ludwińska — „Marta", przysłana przez KC do prowadzenia pracy partyjnej w tamtym terenie. Oboje dokonują niezliczonych wędrówek, w wyniku których powstały okręgi PPR i GL: rzeszowski, tarnowski, jasielski, nazywany także podkarpackim. W tym ostatnim okręgu rewolucyjna działalność podziemia rozwinęła się intensywnie już w połowie 1942 r. i wtedy właśnie na jednej z narad aktywu PPR i GL, która odbyła się gdzieś w górach koło Jasła, sekretarz OK Emil Dziedzic „Emil", rzucił hasło „Akcja nafta". Chodziło o przeprowadzenie zakrojonej na szeroką skalę akcji sabotażowo-dywersyjnej w szybach naftowych Podkarpacia. Miało w niej wziąć udział dwustu peperowców i trzystu gwardzistów, podzielonych na małe grupy wypadowe. „Emil" i dowódca Okręgu GL Grzegorz Wodzik „Wyścig", liczyli najbardziej na grupy utworzone w dzielnicy Lipinki. Dowodził nimi Wojciech Kwilosz „Tomek" zdolny organizator podziemia i jak się niebawem okaże, utalentowany dowódca partyzantki.

Lipiec 1942 miał się już ku końcowi, gdy koło szybów: „Lipinki", „Załawie" i „Harta" pojawiły się grupy gwardzistów. Inne wkroczyły na teren szybu „Libuszna" oraz zaczęły forsować płot ogradzający szyb „Kryg". Ciemna, deszczowa noc, ułatwiała przeprowadzenie akcji.

Koło „Lipinek" gwardziści bez hałasu rozbroili ukraińskiego policjanta, który wchodził właśnie na teren szybu i w ślad za nim przedostali się przez furtkę. Stojący za nią wartownik, poznawszy idącego na służbę kolegę otworzył mu ją, nie patrząc kto za nim stoi i został również rozbrojony. Teraz gwardziści stali się panami sytuacji. Szybko pobiegli podwórzami w głąb zabudowań należących do szybu. Opanowali maszynownię i cysterny z ropą. Drugi ukraiński policjant drzemał koło nich na warcie. Obudzony szturchańcem, który wymierzył mu „Tomek", zobaczył wycelowaną w niego lufę pistoletu i od razu zrezygnował z wszelkiego oporu.

Przyniesionymi ze sobą kluczami gwardziści „Tomka" odkręcili krany cystern i wypuścili z nich do kanałów kilka ton ropy. Odchodzili z „Lipinki" bogatsi o dwa polskie karabiny piechoty, zabrane ukraińskim policjantom, pistolet, amunicję i płaszcze, noszone przez „Ukrainische Hilfspolizei". Ścieżki odwrotu prowadziły ich w góry i lesiste wąwozy Podkarpacia.

W „Hartcie" i „Załawiu" akcja sabotażowa przebiegła bez większych przeszkód i gwardziści wypuścili z cystern około dziesięciu ton ropy. Podobnie było i w „Krygu", gdzie zniszczono pięć ton gazoliny. Natomiast w „Libusznie", pilnujący szybu strażnicy dostrzegli gwardzistów i otworzyli do nich ogień z karabinów. Ukryci za zabudowaniami szybu chcieli przeciągnąć walkę, aż do chwili nadejścia pomocy. Sytuacja zaczęła się stawać coraz groźniejsza.

Rozstrzygnął ją dopiero młodziutki gwardzista z Pogorzyna. Prześlizgując się między budynkami dotarł blisko pozycji strażników i ostrzelał ich z pistoletu. Świst kul, trzask rykoszetujących pocisków przeraziły hitlerowców i zmusiły do odwrotu. Droga do cystern z ropą była wolna.

Żandarmeria w Gorlicach dowiedziała się o napaści na szyby naftowe, jeszcze tej samej nocy, gdyż gwardziści zapomnieli przerwać połączenia telefoniczne. W pierwszym okresie akcji sabotażowo-dywersyjnej, przeoczenia tego rodzaju zdarzały się dość często, a czasem przynosiły nawet tragiczne skutki. Oberleutnant Rickhey wysłał natychmiast w góry grupę pościgową, a sam połączył się ze sztabem dowódcy policji porządkowej w Krakowie. Do telefonu zgłosił się major dr Allgner, oficer do zleceń generała Herberta Beckera. Rickhey złożył mu obszerny meldunek o tym co zaszło, podkreślając, że zgodnie z otrzymanym wcześniej rozkazem, zawiadamia natychmiast najwyższe władze, iż dokonano napadów na szyby naftowe. Major Allgner był bardzo zdenerwowany otrzymaną wiadomością i nie usiłował tego wcale ukrywać. Przekazał natychmiast meldunek z Gorlic do rąk generała Beckera, ten zaś zaznajomił z jego treścią Generalnego Gubernatora.

Wiadomość o zniszczeniu przez dywersantów większej ilości ropy i gazoliny wprawiła Hansa Franka w straszną furię. Uderzało to go bowiem boleśnie po kieszeni, gdyż ropą naftową z Podkarpacia rządził osobiście Generalny Gubernator. Jeszcze w grudniu 1939 roku opublikował on specjalne zarządzenie, którym przyznał sobie monopol na wydobywanie ropy, gazu i czerpanie płynących stąd korzyści. Monopolu Generalnego Gubernatora strzegły pilnie przedsiębiorstwa, skupione w Werke des Generalgouvernements, a od 1942 r. w prywatnym koncernie Hansa Franka, „Karpaten Oel Gesellschaft". Frank chciał pod względem przepychu i wystawności życia konkurować zwycięsko z samym Goeringiem i taki cios w osobiste dochody odczuwał jako wielką, niepowetowaną stratę. Wyćwiczony w prowadzeniu intryg umysł podszepnął mu, że nawet z tej sytuacji, powinien wyciągnąć określoną korzyść dla siebie. W tym przypadku będzie to zaszachowanie dowódcy SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie, obergruppenfuehrera Fryderyka Wilhelma Krugera, który starał się wyrosnąć Frankowi ponad głowę.

Gdy 14 sierpnia 1942 r. zebrał się w Krakowie, w gmachu Akademii Górniczo-Hutniczej, na swoim kolejnym posiedzeniu „rząd" GG, Frank przystąpił do realizowania ułożonego wcześniej planu. Omawiając stan bezpieczeństwa w Generalnym Gubernatorstwie zaczął się szeroko rozwodzić nad ostatnimi napadami na szyby naftowe. Podkreślał, a nawet wyolbrzymiał poniesione przy tym straty, dużo miejsca poświęcił scharakteryzowaniu przyczyn deficytu ropy naftowej, na który cierpi gospodarka wojenna III Rzeszy. Na zakończenie przemówienia zaatakował bezpośrednio Krugera, zarzucając mu niedość aktywne zwalczanie dywersji. Tym razem Hans Frank odniósł pełny sukces i skutecznie zaszachował swojego konkurenta w eksploatowaniu i ograbianiu ziem polskich. Pokłosiem tego posiedzenia była monstrualna awantura, jaka wybuchła w sztabie generała Beckera, któremu Kruger zarzucił niewydzielenie odpowiednich sił dla ochrony szybów naftowych na Podkarpaciu. W rezultacie zmotoryzowany batalion policji opuścił Kraków i udał się na tereny naftowe. Towarzyszy mu major Allgner, osobiście odpowiedzialny za wzmocnienie posterunków żandarmerii i zorganizowanie skuteczniejszej niż dotąd ochrony szybów naftowych. (cdn)

WOJCIECH SULEWSKI

TEATR

Komedia i to z pomysłami

„Zemsta" w reżyserii Kordzińskiego zaczyna się od długiej pantomimicznej sceny bez tekstu. Oglądamy przez przesłonę kurtyny z przeźroczystej gazy zarysy zamku, słuchamy gdakania kur, rżenia koni, kumkania żab. Reżyser zdaje się nam mówić w tym momencie, że cały ten zamek to tylko wspomnienie bardzo dalekiej przeszłości.

Ten sam pomysł w krakowskim „Fantazym" czy kaliskich „Ślubach panieńskich" stanowił może coś więcej niż tutaj, był kluczem interpretacyjnym spektaklu. Ale i tutaj też coś znaczy. Mówi nam i sugeruje już od pierwszych scen, że ta „Zemsta" będzie spektaklem raczej nietypowym, że będzie to spektakl z pomysłami. Nie całkiem na przekór Fredrze, ale też i z poprawianiem go i to w niejednym.

Inaugurujący sezon spektakl Teatru Polskiego jest bardzo nierówny i nie całkiem jeszcze do samego końca poskładany. Ale zabawny, świeży, z pomysłami. Na początku sytuacja wydaje się trochę niejasna, a sam sposób budowania ról fredrowskich przez aktorów nieco ryzykowny. Ginie tu gdzieś potoczystość wiersza Fredry, dykcja jest nie ta, sposób poruszania się po scenie nieporadny jakiś, inny. Po paru scenach dopiero, kiedy widz oswoił się już z przedstawieniem, zaczyna się tu coś wyjaśniać. Tak właśnie ma być, takie jest reżyserskie założenie. Jedno przy tym nadal rzuca się w oczy. Bardzo różny sposób prowadzenia ról przez poszczególnych wykonawców. Przede wszystkim inni są tutaj wszyscy starzy, inni młodzi.

Wacław od początku jest cynicznie spokojny, wie doskonale jak cała rzecz się skończy, zachowuje pełen dystans do wszystkiego. Gra postać rodem z innego teatru, ż Brechta może nawet. Postacie komediowe są bardziej tradycyjne, ale i tutaj nakładają się na siebie, jak gdyby, dwie sprawy. Humor Fredry i humor tego spektaklu. Każda scena jest dublowana przez bogactwo scenicznych point, gagów, sytuacji. Jedni z widzów reagują na dowcip Fredry, inni czekają tylko na to, co jest poza tekstem, co aktorzy dodadzą od siebie, samym czysto aktorskim rozegraniem sytuacji. Może, w sumie tego jest za wiele. Może niejedna celna fredrowska riposta na tym traci. Ale na tym przedstawieniu, nawet ten kto wiele razy oglądał już „Zemstę" na scenie, nudzić się właściwie nie może. I to chyba jest cenne, udane. Jedna jeszcze uwaga nasuwa się jednak w tym momencie. Ileż zyskałoby to przedstawienie, gdyby chociaż tylko przez tydzień, pozostawało ono jeszcze w próbach, pod okiem reżysera.

Najtrudniej coś powiedzieć o samej aktorskiej stronie spektaklu. W każdym zresztą przedstawieniu reżysera z tzw. inwencją, z pomysłami, nieporównanie łatwiej jest jemu oddać sprawiedliwość niż aktorom. W oparciu bowiem o jakie właściwie kryteria mam tu oceniać aktora? Jeśliby przyjąć, że na podstawie stosunku do tekstu i do tradycji, do tego jak nas uczono, jak się powinno grać Fredrę, to ocena taka musiałaby być bardzo ujemna. Ale niepodobieństwem przecież, w przypadku takiego właśnie spektaklu, upierać się przy wczorajszych kryteriach. Gdybyśmy z kolei stanęli się szukać ich w tym, na ile konkretna postać mieści się w stylistyce teatralnej tego właśnie widowiska, także znaleźlibyśmy się w nie lada kłopocie, zważywszy z jak różnych elementów budują tu swe postacie: Grochoczyński, Nogajówna, Czyżewski, Jakubowicz czy Rewiński. Oczywiście, przede wszystkim trzeba szukać ich w zgodzie z generalną koncepcją reżyserską całości, ale wtedy recenzję powinien pisać nie dziennikarz, lecz sam reżyser.

Spróbujmy więc ograniczyć się do tego, jakie role przede wszystkim ważą na kształcie spektaklu. Postacią numer jeden jest więc tutaj, nie tyle rejent czy cześnik, co Papkin. Tomasz Grochoczyński najwięcej zresztą też dobudował do granej przez siebie postaci, gagów, nowych sytuacji. Z dwójki wielkich antagonistów, Rajmund Jakubowicz gra rejenta w sposób bardziej tradycyjny zgodny z tekstem utworu. Cześnik Stefana Czyżewskiego przypomina trochę człowieka zagubionego i bezradnego, ale można rzeczywiście znaleźć na to uzasadnienie w samym przebiegu spektaklu. Wacław w interpretacji Janusza Rewińskiego działa tu jak gdyby na innych prawach, bardziej przypomina narratora-komentatora niż postać dramatu. Marzenna Trybała nie bez wdzięku gra postać Klary, a Kazimiera Nogajówna — podstolinę. Zabawną i pełną plastyki scenicznej postacią jest także Dyndalski w interpretacji Włodzimierza Kłopockiego.

Kształt plastyczny spektaklu wydaje się bardziej tradycyjny, niż samo to przedstawienie. Zbigniew Bednarowicz zaprojektował dekoracje proste i funkcjonalne, wyraźnie rozgraniczające co jest cześnikowe, a co należy do rejenta. W sumie więc powstał spektakl trochę, jak gdyby inny, niżby się można było tego spodziewać i po Fredrze i po Kordzińskim. Wiele w nim scen i obrazów ciekawych i niebanalnie pomyślanych, ale wiele też rzeczy chybionych i nie dość wspierających tok myśli Fredry.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Zemsta" komedia Aleksandra Fredry w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografii Zbigniewa Bednarowicza. Premiera 16 września 1972 r.

Pamięci zasłużonego artysty-typografa

1 września zmarł we Wrocławiu, w wieku 80 lat, Jan Kuglin, typograf-artysta, bibliofil, propagator rzetelnej wiedzy poligraficznej, dla którego drukarstwo nie było zawodem lecz powołaniem.

Nazwisko i osoba Jana Kuglina dobrze znane były braci drukarskiej, spośród której wielu pod Jego kierunkiem zdobywało wiedzę fachową, znali Go również bibliofile w kraju, a także poza granicami. Firma Jana Kuglina oznaczała, że książka przez nią sygnowana jest najwyższej klasy pod względem kunsztu wydawniczego. Jan Kuglin od 1919 r. przez dwadzieścia lat związany był także z Poznaniem. W rolniczej Drukarni i Księgarni Nakładczej wychodziły spod prasy drukarskiej, składane i drukowane najczęściej przez Niego osobiście, słynne cymelia Kuglinowskie, książki w kilku lub kilkunastu egzemplarzach, na czerpanym papierze, niejednokrotnie ręcznie iluminowane; przeznaczone dla prawdziwych koneserów. W Poznaniu też publikował w „Przeglądzie Poligraficznym" swoje fachowe artykuły z dziedziny drukarstwa. Niestrudzony w krzewieniu zamiłowania do książki był założycielem w 1933 r. „Biblioteki Jana z Bogumina Kuglina" kontynuowanej po wojnie w Katowicach i Wrocławiu, a liczącej łącznie trzynaście tomików o nakładzie nie przekraczającym 30 egzemplarzy.

Kolejną Jego inicjatywą była „Biblioteka Studwudziestu" przeznaczona dla bibliofilów. Za działalność drukarsko-wydawniczą Jan Kuglin odznaczony został w 1936 r. Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury. Wywieziony z Poznania w 1939 r. po tułaczce po kraju znalazł się po wojnie w Katowicach, a w 1949 r. powołany został na stanowisko dyrektora Drukarni Wrocławskiej, którą kierował do 1962 r. W tym samym roku uchwałą Rady Państwa odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ukoronowaniem działalności naukowej w dziedzinie poligrafii była wydadana w 1964 r. „Poligrafia książki", za którą autor uzyskał stopień doktora nauk na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Wrocławskiego.

„Starał się w miarę swoich środków służyć drukiem idei piękna, prawdy i dobra".

KRYSTYNA SROCZYŃSKA

Wynalazczość zawsze w cenie

Dokończenie ze str. 3

Negatywne zjawiska dostrzec można nawet w instytucjach spisujących się bardzo dobrze w swej podstawowej działalności. Czym tłumaczyć np. fakt, że w przodującym w kraju — poznańskim oddziale Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego racjonalizator nie może się doczekać wypłaty należnego wynagrodzenia za pomysł, przynoszący od roku 3.833 000 zł oszczędności?

Nie brak też przypadków, gdy działalność racjonalizatorska napotyka na zdecydowane antybodźce. Chociażby w budownictwie, gdzie zastosowanie pomysłu racjonalizatorskiego, obniżającego koszty budowy sprawia, że przedsiębiorstwo realizując w pełni plan rzeczowy nie wykonuje go finansowo. Obawa o wysokość premii — sprawia, że do takiego wniosku podchodzi się negatywnie. Im wniosek jest wartościowszy, im da większe oszczędności, tym bardziej może być... kłopotliwy.

Do czynników hamujących inicjatywę racjonalizatorów dochodzi nieraz ludzka zawiść i niezdrowa ambicja. Jakże często fachowiec wysokiej rangi nie chce po prostu pogodzić się z faktem, że robotnik z podstawowym wykształceniem zawodowym wpada na pomysł, którego on wcześniej nie dostrzegł. Rodzą się wówczas zastrzeżenia, negatywne opinie i szuka się „dziury w całym" proponuje odmienne rozwiązania. Czyli — przeciąga sprawę tak długo, aż niekiedy straci ona swą aktualność.

Rezerwy godne uwagi

W pomysłowości pracowniczej zawsze tkwić będą olbrzymie rezerwy możliwości rozwijania produkcji, uzyskiwania oszczędności finansowych i materiałowych, a także poprawienia warunków pracy. Na racjonalizatorów nie wolno patrzeć jak na ludzi myślących głównie o własnym zysku. Korzyści wynikające z racjonalizacji są dorobkiem całego społeczeństwa. Średnio bowiem na jedną złotówkę wypłaconą autorom pomysłów gospodarka narodowa uzyskuje efekty w wysokości 17,7 zł. O tym warto pamiętać właśnie teraz, gdy wszystkie wysiłki skierowane są na podnoszenie poziomu gospodarczego kraju i poprawianie standardu życiowego jego mieszkańców.

WITOLD de MEZER

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

NAUKA

Waldemar Rolbiecki — „Towarzystwa naukowe w Polsce". WP. str. 286. zł 15.

Zdzisław S. Pietras — „Mieszko II" Wyd. MON. str. 169. zł 8.

Alojzy Pilarczyk. Henryk Sonnenburg — „Z gdańskich tradycji rewolucyjnych 1918—1921". WM. str. 154. zł 20.

Stefan Gumiński — „Oddychanie roślin". PWN. str. 174. zł 18.

GŁOS WIELKOPOLSKI A[illegible]
27 IX 1972 Nr 230 (88[illegible])

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY SZCZĘŚLIWE

Książę przestał poświstywać. No więc dobrze, pojedzie do Anioła, bo Anioł oczywiście siedzi od dwóch lat z założonymi rękoma i wypatruje takich właśnie paniczów jak on. W końcu co to jest dziesięciohektarowe gospodarstwo w roku 1971? Przecież Anioł nie potrzebuje ludzi do roboty. Anioł ma maszyny. A jeśli go na razie nie stać na nie, to od czego kółka rolnicze? Ale załóżmy, że znajdzie się dla niego praca. Co wtedy z Aniołową? Przecież Anioł chyba się z nią nie rozwiódł i ona go sama na wieś nie puściła. A jeśli są razem, to co on ma tam do szukania? W ogóle jej nie zna. Może to rzeczywiście jakaś baba jędza? Co innego mieszkać pod jednym dachem z Aniołem, a co innego z taką, która musi do wszystkiego swoje trzy grosze wtrącić.

Heniek rozpiął koszulę i przyspieszył kroku. Upał stawał się nie do zniesienia. Co on wygaduje? Jest panną na wydaniu? — złościł się, bo mimo woli Książę odkrył jego własny największy niepokój. Odpowiadał z taką samą napastliwością w głosie.

Postanowili w przyszłym tygodniu pojechać do Anioła. Heniek też, dla dodania mu otuchy. Ale Heniek nie pokaże się ze zrozumiałych względów. Pojadą „Fiatem"? Nie. Piękny Em sprzedał cieplarnię jeszcze w trakcie budowy.

Jest mu już niepotrzebny — zacisnął usta Książę.

Nadszedł zdyszany wuj Karol i rozmowa urwała się.

— Kolega! — wuj zamachał ręka. — Kolega z ławy szkolnej. Kiedyś największy wisus w klasie, a teraz — wuj opuścił rękę. — Ja przecież też cierpię od lat, na wątrobę, a nie poddaję się!

I na dowód, że tak jest w istocie, założył robaka na haczyk i z rozmachem zarzucił wędkę.

W N. świeciły się już dwa wysokie rzędy neonowych lamp,

gdy Heniek odprowadzał Księcia na stację. Szli wolno. Mijały ich i wyprzedzały grupy dziewcząt i chłopców. Śmiano się i wołano do siebie. Dwóch mężczyzn wygrażało pięściami pierwszym gwiazdom tego wieczoru. Trzeci na środku jezdni śpiewał „Góralu!..."

— A jeśli inni nasi chłopacy już tam są?

Od strony Wrocławia nadjechał cicho amerykański krążownik szos. Wysiadł z niego mężczyzna w białej koszuli i ciemnym krawacie. W samochodzie siedziała kobieta. Przełożyła nogę i patrzała na hotel i na gapiących się na nią ludzi przez owalne przydymione szkła dużych okularów. Życie zamarło na chwilę w N.

Przypomniały mu się Wyspy i odruchowo spojrzał na nagie ramię kobiety w samochodzie.

— Something to drink? — mężczyzna podniósł nieistniejącą szklaneczkę do ust i wskazał palcem na hotel.

— Przyjechali po ciebie — powiedział bezmyślnie do Księcia. — Yes — skinął głową mężczyźnie.

— Skąd? — Głos Księcia zabrzmiał niezwykle serio.

Odpowiedział w tym samym tonie:

— Z Wysp Szczęśliwych.

Życie w N. zdążyło już wrócić do normy. Młodzi śmiali się znowu, pijacy dali spokój gwiazdom; coraz więcej ludzi szło w stronę stacji kolejowej. Tylko Książę dłużej niźli wypadało, nawet w powiatowym N., patrzał na samochód, kobietę i mężczyznę.

A jeszcze parę minut temu zdawało się, że wszystko zostało już między nimi powiedziane, tymczasem ta zamorska para zatrzymująca swój szybkolśniący krążownik w N. tylko dla szklanki wody, przewróciła to wszystko do góry nogami.

„Co z tego że w Nalepówce mogą być już inni chłopacy? To byłoby właśnie tak, jak chciał tego Anioł" — na tym skończyli. Ale teraz Książę był już daleko, choć wciąż jeszcze szedł obok niego z drwiącym uśmieszkiem na ustach. I teraz całą tę ich kłótnię, prowadzoną przeważnie w głuchym zaciętym milczeniu należałoby rozpocząć od nowa:

Że warto zakopywać się na wsi w charakterze uczciwego frajera, choć świat mknie z zawrotną szybkością kolei, samochodów, samolotów, wodolotów, rakiet. Właśnie dlatego warto, aby powstrzymać czas jak wodę i uczynić go naszym czasem, nim nam przecieknie przez palce.

(cdn)

Dziś ciekawe rozgrywki

Ostatnie meldunki przed pucharowymi rewanżami

Dziś przewidziano rewanżowe spotkania europejskich pucharów. Przeciwnicy Legii Warszawa, Górnika Zabrze i Zagłębia Sosnowiec są już na miejscu, a piłkarze Ruchu Chorzów od poniedziałku przebywają w Stambule.

Oto ostatnie przedmeczowe meldunki:

WARSZAWA

Islandczycy — rywale warszawskiej Legii — przeprowadzili we wtorek w Warszawie przed południem lekki rozruch, a wieczorem trenowali na głównym boisku stadionu przy świetle elektrycznym. Ekipa liczy 16 piłkarzy, a wśród nich najlepszy piłkarz zdobywcy pucharu Islandii — bramkarz Olaffsson. Nie najlepsza pogoda nie psuje humorów gości — są przyzwyczajeni do podobnej aury, a boisko jest w dobrym stanie.

Legioniści przygotowywali się do meczu w swym ośrodku w Benia minowie. Wieczorem przybyli do Warszawy i trenowali na głównym stadionie.

ZABRZE

„Mimo, że awans do II rundy wydaje się pewny, moi podopieczni będą chcieli pokazać przed własną publicznością dobrą piłkę nożną — powiedział trener Górnika Jan Kowalski. Prawdopodobnie wystąpimy w następującym składzie: Kostka, Wrzący, Oślizło, Anczok, Gorgoń, Wilczek, Szołtysik, Banaś, Lubański, Szaryński, Kwaśny. W ataku będę chciał wypróbować w drugiej połowie Wilima. W rezerwie są: Deja i Skowronek".

W Katowicach przebywa 17 piłkarzy 20-krotnego mistrza Malty — Sliemy Wanderers. Najgroźniejszym strzelcem drużyny maltańskiej jest Joe Serge. Aż ośmiu piłkarzy tego klubu występowało w reprezentacji kraju. Piłkarze Malty choć zdają sobie sprawę, że stoją na straconej pozycji, zapowiadają nieustępliwą walkę do ostatnich minut meczu.

SOSNOWIEC

Porażka w pierwszym meczu o Puchar UEFA z portugalskim ze społem Vitoria Setubal zdopingowała piłkarzy Zagłębia Sosnowiec do intensywnych treningów. Czy przyniosą efekty w meczu rewanżowym ze świetną drużyną portugalską? Piłkarze sosnowieccy zapewniają, że dążyć będą do rehabilitacji za portugalską klęskę. (ob)

ZSRR — Kanada 3:4

W moskiewskim Pałacu Sportu na Łużnikach rozegrano trzeci międzypaństwowy mecz w hokeju na lodzie między reprezentacją Związku Radzieckiego i zawodową reprezentacją Kanady. Spotkanie wygrali Kanadyjczycy 4:3 (2:2, 0:0, 2:1). W meczu nie mógł wystąpić jeden z najlepszych napastników radzieckich — Charłamow, który odniósł kontuzję nogi podczas meczu rozegranego w niedzielę. (o-b)

Sukces polskich szachistów

Pierwszy etap rozgrywek XX Olimpiady Szachowej w Skopje zakończył się pomyślnie dla reprezentantów Polski. W 7 rundzie eliminacji pokonali oni Norwegów 2,5:1,5.

Na podkreślenie zasługuje skuteczna gra poznaniaka Włodzimierza Schmidta, który grając na pierwszej szachownicy przysporzył drużynie 4 i pół punktu (3 wygrane oraz 3 remisy).

Po jednodniowym dniu przerwy olimpijczycy przystąpią do rozgrywek finałowych. W finale „A" Polacy walczyć będą z zespołami: Związku Radzieckiego, Jugosławii, NRF, NRD USA, Węgier, CSRS, Bułgarii, Rumunii, Danii, Holandii Hiszpanii, Szwecji i Peru. (nt)

Zwycięstwo poznanianek

Przygotowujące się do ligowych rozgrywek koszykarki poznańskiej Olimpii, gościły u siebie reprezentantki Fiskry z Czechosłowacji. Mecz zakończył się zwycięstwem poznanianek 72:60. Do przerwy było 38:25.

Dla gwardzistek najwięcej punktów zdobyły Rybczyńska — 20 oraz Trela i Drzewiecka — po 10; dla Czechosłowaczek — Nemickova — 19, Vrytkowa Vista — 14 i Vrytkowa Ewa — 12.

Zawodniczki Fiskry, chociaż grają w czołówce I ligi czechosłowackiej, rozczarowały. Nasze dziewczęta zagrały dobrze szczególnie w ataku, słabiej w obronie. W zespole Olimpii najlepiej prezentowała się Drzewiecka. (k)

Totek płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 23/24 września stwierdzono:

LIGA ANGIELSKA

49 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 3.648 zł, 905 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 197 zł, 9.426 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 18 zł, 22.189 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 8 zł.

LIGA POLSKA

10 rozw. z 12 trafieniami - wygrane po 19.380 zł, 189 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 1.025 zł, 1.855 rozw z 10 trafieniami — wygrane po 104 zł.

W zakładach Toto—Lotka z dnia 24 stwierdzono: 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 661.875 zł, 104 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 25.456 zł, 7.682 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 516 zł, 179.912 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 22 zł.

Począwszy od października br., w każdą pierwszą i drugą niedzielę miesiąca — podwójne zakłady Toto-Lotka. Wiele ciekawych, dodatkowych nagród.

Olimpiada w Montrealu będzie skromniejsza

Premier Kanady P. E. Trudeau oświadczył, iż Igrzyska Olimpijskie, które zostaną rozegrane w 1976 r. w Montrealu, będą miały skromniejszy charakter, aniżeli Olimpiada w Monachium.

Komitet organizacyjny, w skład którego wchodzi mer Montrealu J. Drapeau, dysponuje niewielkimi środkami i — jak podkreślił premier Kanady — nie może liczyć na dotacje z kasy państwowej. (o-b)

W. Lubański wystąpi w reprezentacji Europy

3 października odbędzie się w Bazylei mecz piłkarski Europa — Ameryka Południowa. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na fundusz pomocy dla biednych dzieci.

Selekcjonerzy powołali do reprezentacji Europy m. in. Włodzimierza Lubańskiego. Zespół Europy prowadzić będą trenerzy Herrera (Włochy) i Rappan (Szwajcaria). A oto skład zespołu europejskiego: Viktor (CSRS), Maric (Jugosławia), Schnellinger (NRF), Haller (NRF), Amancio (Hiszpania), Velazquez (Hiszpania), Van Hanegem (Holandia), Salvatore (Włochy), Cruyff (Holandia), Lubański (Polska), Dżahuc (Jugosławia), Albert (Węgry), Bene (Węgry).

W składzie drużyny Południowej Ameryki wystąpią najlepsi piłkarze tego kontynentu, m. in. Pedrorocha (Sao Paulo), Montero Castillo, Maneiro, Manga (Nacional Montevideo) oraz Peruwiańczycy Chumpitas, Baylon i Sotil. (o-b)

Wysoka forma poznańskich rugbistów

Z obozu poznańskich rugbistów, u schyłku sezonu nadchodzą pomyślne wiadomości. Zarówno I-ligowcy Polonii, jak i zespół odmłodzonej II-ligowej Posnanii, utrzymują wysoką formę, co potwierdzają ostatnie wyniki

Świadczy o tym m. in. powołanie przez PZR na zgrupowanie przed meczem o puchar FIRA Polska — Czechosłowacja czterech zawodników Polonii: **Olejniczaka, Michalskiego, Mańki i Marcinkowskiego.** Poloniści w ostatnim meczu pokonali zespół łódzkich Budowlanych 19:15, umacniając swoją trzecią pozycję w tabeli ekstraklasy, mając po 14 pkt. wraz z drugą w tabeli Lechią Gdańsk. Rugbistów Polonii czeka jednak jeden z najtrudniejszych pojedynków sezonu w dniu 15. X. br. Zmierzą się w Poznaniu z aktualnym mistrzem Polski — AZS-AWF na boisku przy ul. Harcerskiej. Akademicy w ostatnim meczu pokonali wyżej wspomnianą drużynę Lechii 14:9.

W II lidze Posnania umocniła swoją pozycję przodownika tabeli, wygrywając z Ogniwem Sopot 12:6. Potwierdzeniem dobrej kondycji poznańskich rugbistów jest zwycięstwo odniesione w towarzyskim meczu z reprezentacją Litewskiej Federacji 16:10.

Mecz rewanżowy, rozegrany zostanie dzisiaj o godz. 16.00 na stadionie Posnanii. W drużynie Poznania zabraknie i tym razem zawodników wyznaczonych do kadry. (p)

Praca • Nauka

Szlifierz, może być rencista, potrzebny zaraz. Szlifiernia — Poznań, ul. Nowina 16, narożnik Szczęsnej. 25845g

Kupno • Sprzedaż

Dafnie, kolender, koper, mak biały, paprykę, pieprz, rumianek kupię. Strzelecki, Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 6. 703p

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 22994g

Auto Service — Kraszewskiego 30, wykonuje wieloletniej trwałości gwarantowane zabezpieczenia pod wozi i innych elementów samochodu narażonych na szybkie korodowanie. 25177g

Obornik po pieczarkach — sprzedam. Tel. 423-72. 23193g

Wiertarkę, strugarkę, balans 20 ton, spawarkę acetylenową, szafę żelazną — sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 24425g.

Żywopłot ligustr. krzewy, sprzedam. Przy zamówieniu wysyłam na miejsce. Tel. 557-78 Poznań. 25956g

Sprzedam okazyjnie motor Pannonia. Poznań, Swoboda 27, godz. od 7—18. 25259g

„Oticon", „Viennaton" — okulary słuchowe. nowe — sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25595g.

Motocykl model nowoczesny MZ 250/2 ETS Sport, stan idealny — sprzedam. W. Polskiego 6 m. 29. 25685g

Skóry futerkowe szynszyli oferuje ferma „Chinchilla", Grywałd, powiat Nowy Targ. 1557-K2

Samochody

Sprzedam Syrenę - 105 fabrycznie nową. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 26047g.

Sprzedam Volkswagena 1600 TL. Tel. 41-11-61. 25834g

Sprzedam samochód Renault 10 Major, rok prod. 1968, wiśniowy. Przebieg 76 tys. — stan bardzo dobry. Tel. 702-11, do godz. 17. 25798g

Lokale

Dwie studentki poszukują pokoju przy kulturalnej rodzinie. Wiadomość Genowefa Joachimiak, Gdynia 1, poste restante. 24600g

Pokój pusty, c. o., adres wskaże „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 24406g.

Pana na wspólny pokój — przyjmę. Wiosenna 7. 25777g

Pan pracujący, uczący się poszukuje samodzielnego pokoju Wilda, śródmieście. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25774g.

Nieruchomości

Sprzedam 2 ha ziemi ornej i 1,5 ha łąki wraz z zabudowaniami k. Poznania, blisko Jeziora Kierskiego, przy szosie do Szamotuł. Wincenty Niemyt, Baranowo, pow. Poznań, ul. Szamotulska 32. 23420gpr.

Sprzedam dom w Grodzisku Wlkp. Wiadomość: ul. Zielona 6. 24322g

Odstąpię działkę na Wildzie. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 24231g.

Zguby • Rożne

Zaginął pies czarny, cocker-spaniel. Zwrot wynagrodzę. Poznań, Głogowska 362. 25947g

Szanownego znalazcę wynagrodzę za zwrot 5 filmów lajkowskich kolorowych, zagubionych w Poznaniu w tramwaju lub na ulicy, 2 tygodnie temu. Smiech, Wolsztyn, ul. Polna 14a. 25872g

Dnia 24. IX. 72 o godz. 10.45 w okolicy placu Młodej Gwardii, zgubiono kurtkę zamszową damską. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Zofia Szulda. Poznań - Winiary, Napoleońska 92. 25870g

Osoby, które widziały wypadek przytrzaśnięcia drzwiami ręki chłopcu lat 16 w tramwaju linii „16" w dniu 23. 8. 72 między godz. 15.45—16 u zbiegu ulic Roosevelta — Poznańska, proszone są zgłosić się: Jarmuszkiewicz, Poznań, Os. W. Października 7 L m. 125. 25787g

Nowo powstały sklep sprzedaży detalicznej poleca: artykuły motoryzacyjne, artykuły elektrotechniczne oraz wózki dziecięce. Stanisław Kola, Poznań, ul. Małeckiego 4 — wejście z podwórza. 24647g

Koncesjonowany warsztat produkcyjny krawiecki, — poszukuje wspólnika z gotówką. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 24916g.

Matrymonialne

Starsza pani, rencistka, po 60, z mieszkaniem, pozna uczciwego pana rencistę do lat 75. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 21825gpr.

Wdowiec w średnim wieku, przystojny, niebrzydki, bez nałogów, z synkiem 11 lat i własnym mieszkaniem, pozna w średnim wieku pannę lub wdowę. Może mieć ogrodnictwo, rolnictwo. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 25620g.

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W POZNANIU
Plac Wolności 5 — telefon 590-54

PROWADZI

I — **TRZYLETNIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE** do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu SZKOŁY ŚREDNIEJ OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ.

II — **ROCZNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE** do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

III — **KURSY JĘZYKÓW OBCYCH** (angielski — francuski — niemiecki i rosyjski) w zakładach pracy.

O warunkach przyjęcia na wyżej wymienione kursy informują

a) na terenie m. Poznania — Ośrodek Usług Pedagogicznych, tel. 590-54, plac Wolności 5

b) na terenie województwa — Zarządy Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego

IV — Zgłoszenia na **NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH I KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE** —

przyjmuje sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Głogowska 92 — tel. 610-37 codziennie od godz. 10—15 oraz we wtorki i piątki od godz. 16—18.

OŚRODEK UP - ZNP DYSPONUJE KADRĄ DOŚWIADCZONYCH NAUCZYCIELI SPECJALISTÓW, STOSUJĄCYCH NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA.

7878-K1

CZTERY GARAŻE

lub pomieszczenia na garaże samochodowe

poszukuje

BSiPE „ENERGOPROJEKT"
Poznań,
ul. Piekary 19, telefon 734-31

7893-M1

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW, TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW i EKONOMISTÓW z biegłą znajomością języka francuskiego
— zatrudni zaraz **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu.**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego.

Zgłoszenia — RSW „Prasa", Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla 7535-M1.

Zakład Robót Zmechanizowanych — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu — zatrudni zaraz w Poznaniu:
— **ŚLUSARZY samochodowych i sprzętu drogowego,**
— **ELEKTRYKÓW sieciowych,**
— **TOKARZY,**
— **SPAWACZY elektrycznych i gazowych oraz PALACZY c. o.**

Wymagane uprawnienia.

Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste i pisemne kierować pod adresem Zakładu Robót Zmechanizowanych, tel. 420-44.

Dojazd autobusem w kierunku Podolan (autobus nr 60, 68 i 72). 7564-M1

Dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych w Poznaniu, ul. Golęcińska 9 zatrudni natychmiast:
— **7 POMOCY KUCHENNYCH,**
— **2 KUCHARKI.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Szkoły. 7924-K1

† Dnia 25 września 1972 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy, najukochańszy brat, szwagier, wuj i szczerze oddany przyjaciel, śp.

dr med. MAKSYMILIAN MATELSKI
specjalista kardiolog

Odprowadzenie zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
26066g

† Dnia 25. IX. 1972 roku zakończyła pracowite i pełne poświęceń życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, babunia i siostra

KATARZYNA SZYMAŃSKA
z d. Mańczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. IX. br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni
córka i syn oraz rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
26026g

† Dnia 26 września 1972 r. zmarł po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72. śp.

STEFAN SKARUPA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Chodzieży, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W głębokim żalu pozostały
żona, dzieci i rodzina

Chodzież, Kościelna 12. 26051g

† Dnia 25 września 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 76 lat, nasz ukochany mąż, ojciec i teść, śp.

JÓZEF TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Sikorskiego 30 m. 4. 26083g

† Dnia 26 września 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, śp.

STANISŁAWA PIASECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 8.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni
mąż i rodzina

Poznań, Szamotulska 51a m. 13. 26059m

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 września 1972 r. zmarła nagle po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, babcia, śp.

ZOFIA GRZECHOWIAK
z domu Dalkowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Niedziałkowskiego 2 m. 14. 26001g

s. † p.

HELENA MUŚLEWSKA
wdowa po śp. Antonim,

nasza ukochana mamusia, babcia i siostra, szlachetny i dobry człowiek, zmarła, namaszczona Olejami św., dnia 24 września 1972 r. Pogrzeb odbędzie się w Śremie na cmentarzu farnym, w środę, dnia 27 września 1972 r. o godz. 13.30.

Dzieci z rodziną
25949g

† W dniu 25 września 1972 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia i prababcia, w wieku 90 lat, śp.

WŁADYSŁAWA GOLIŃSKA
z domu Sobolewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 10 w Tuchorzy, pow. Wolsztyn.

W ciężkim smutku stroskana
RODZINA
25987g

† Dnia 25 września 1972 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 56, śp.

JANINA BUJAKIEWICZ
z domu Begale

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone
dzieci i rodzina

Poznań, ul. Głogowska 104 m. 6. 25995g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 1972 r. zmarł

doc. dr FRANCISZEK ZEIDLER
pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Mechaniki Technicznej Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Poznańskiej.

W Zmarłym stracił Wydział ofiarnego pracownika naukowo-dydaktycznego, zasłużonego pedagoga i wychowawcę młodzieży, cenionego współpracownika, kolegę i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Poznańskiej
Rada Oddziałowa ZNP

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w gmachu Wydziału Budownictwa Lądowego przy ul. Kórnickiej, w dniu 27 września 1972 r. (środa) o godzinie 12.30, pogrzeb natomiast o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

8079-K1

Dnia 24 września 1972 r. zmarł

RADZISŁAW PETER
wybitny artysta śpiewak, zasłużony działacz, członek Kapituły Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Honorową Odznaką miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 września br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Stowarzyszenie
Polskich Artystów Teatru i Filmu
Oddział w Poznaniu

8045-K1

W dniu 23 września 1972 r. zmarł

FRANCISZEK KOKOCIŃSKI
emeryt PZNF w Luboniu

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja
Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych
1647-K2

W dniu 23 września 1972 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

FELIKS SIERANT
długoletni członek Spółdzielni Pracy „Spedytor" w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy wzorowego, sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Zarząd — Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa i współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 września 1972 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

8043-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 września 1972 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku 66 lat, po długich cierpieniach, nasz mąż, ojciec, teść, dziadek i brat

EDMUND BZOWY
emeryt HCP,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone
żona i rodzina

Poznań, Sikorskiego 6 m. 16. 26039g

Dnia 24 września 1972 r. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, brat, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 66

STEFAN WESOŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 16 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona
RODZINA
26061g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 1, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Olgierd Błażewicz, Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbilut Sek, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski • Telefony: centrala 600-41 łączy wszystkie działy informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18 Redaktor naczelny — 654-09 Zastępca red naczelnego — 657-18 Sekretarz redakcji — 648-85, Sekretariat — 654-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 630-73 i 653-31 • Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" • Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19 telefony 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk: PZG im M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzyniecka 3 • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmuje do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PIPIK „Ruch". Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-9

WRZESIEŃ 27 Środa | Damiana, Kosmy | Słońce: 5.43—17.44

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zemsta".
OPERA — g. 19 „Pałac Lucypera".
OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena".
MARCINEK — g. 17 „Błękitny jeż".

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Jestem niewiernym mężem" (fr. 18 l.), g. 18, 20.15 „Koniokrady" (USA 14 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15 „Księżniczka Czardasza" (węg.-NRF 14 l.), g. 19.30 DKF („Znak Zorro").
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatni wojownik" (USA 16 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Love story" (USA 16 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kłopoty z cnotą" (jug. 18 l.).
GONG — g. 10, 12 „Najlepsza kobieta mojego życia" (czes. 14 l.), g. 16, 18, 20 „Zakochana wiedźma" (czeski 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Sokoły" (węg. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Effi Briest" (NRD 14 l.).
KOSMOS — g. 17 „Pogromca zwierząt" (rum. 14 l.), g. 19.30 „Noc mewy" (jap. 18 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Upadek czarnego konsula" (radz. 14 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Morderca jest w domu" (węg. 16 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Ósmy" (czes. 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Kniaź i Tatarzy" (bułg. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ocalenie" (pol. 16 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Ruchomy cel" (USA 16 l.).
SCALA — g. 16 „Czarownica z bagien" (radz. 14 l.), g. 18, 20 „Jestem niewiernym mężem" (fr. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Krwawym tropem" (czes. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Lilika" (jug. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Ziemia faraonów" (USA 14 l.).
WRZOS (Mosina) —g. 16.30, 19.30 „Marzenia miłosne" (węg. 14 l.).

CYRK

CYRK „GDAŃSK" (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19.

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okuliystyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiewicza 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chełmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała dobę).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
MIEJSKA LECZNICA DLA ZWIERZĄT (Grunwaldzka 248 tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m, 7.55 Muzyka rozrywkowa; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); 9.20 Tańce kompozytorów polskich; 10.05 „Nie być tu, nie być tam..." — fragm. prozy M. Jarochowskiej; 10.25 Przeboje młodzieżowe dawne i nowe; 11 Dla kl. VII (chemia). Spotkanie „Pod Spiżowym Gongiem"; 11.25 Muzyczny spacer po Paryżu; 11.45 Public. międzynar.; 12.25 Grają śląskie orkiestry dęte; 13 Dla kl. I i II (matematyka): „Raz, dwa, trzy... i co dalej?" — słuch. M. Łastowieckiej; 13.20 Gra Zespół Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 14 Reportaż literacki; 14.20 Z naszych sal koncertowych; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 „Alfa i Omega"; 16.30 Popołudnie z młodością; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto; 19.30 Koncert chopinowski w wyk. Światosława Richtera; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 21 Naukowcy — rolnikom. „Zapobieganie schorzeniem wymion u krów"; 21.25 Rozmowy o wychowaniu; 21.35 Kalejdoskop kulturalny; 22.05 Pieśni góralskie; 22.25 Poezja, która pomaga żyć — mówi H. Ładosz; 22.40 „Na światowych listach przebojów"; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 30, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.50 „Rytm i piosenka"; 8.35 „Kamień na kamieniu" — rep.; 8.50 Gra i śpiewa Zespół Ludowy Rozgł. Olsztyńskiej; 9 Melodie sprzed lat; 9.35 Orientalne przeboje; 9.50 Na rosyjską nutę; 10.10 Sylwetki instrumentalistów; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 J. S. Bach: VI Suita angielska d-moll; 13 „Czas dobrych gospodarzy"; 13.15 Wielkopolskie melodie ludowe; 13.25 Aud. dziecięca; 13.40 „Człowiek z basenu" — humoreska; 14.05 B. Bacharach — kompozytor i dyrygent; 14.25 Aud. folklorystyczna z materiałów Instytutu Sztuki PAN; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Z nagrań orkiestr radzieckich; 15.40 „Pieśni i tańce świata"; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odrą i Nysą" — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.05 J. Elsner — Uwertura do opery: „Leszek Biały"; 18.15 „O lepsze usługi"; 18.20 „Sonda" — dźw. przegląd społ.-ekonom. „Umiejętności skutecznego działania"; 19.15 Przyszłość nauki o przeszłości — aud. prof. dr A. Onarina; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne: „Westerplatte" — słuch. K. Radowicza; 20.31 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.01 Mel. rozrywkowe; 21.20 S. Moniuszko w świetle listów; 22.33 W. A. Mozart: Serenada D-dur „Posthorn"; 23.15 „Symbole" — magazyn; 23.35 Muzyczny non stop.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.40 Muzyczna zegarynka; 7.50—15 Przerwa konserwacyjna; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Śpiewające poetki — Anne Sylvestre i Barbara; 16.05 Wspólny dom — gawęda; 16.15 Jazzowe sola na kontrabas; 16.30 „Wystrzałowe" przeboje; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Król z żelaza" — odc. 8 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesiąca — T. Konwicki; 18 Przebój za przebojem; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Liryka śpiewana Norwida; 19.05 Powieść w wyd. dźw.: „Solaris" S. Lema; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Reminiscencje muzyczne; 20.45 Rytm i piosenka; 21.05 Teatrzyk „Zielone Oko"; 21.35 „Mechaniczny świat" — gra i śpiewa grupa „Spirit"; 21.40 Jak zostałem ojcem chrzestnym nowego kierunku w malarstwie — gawęda; 21.50 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi — „Rigoletto"; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Roberta Flack; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23 Liryka perska — Ibn Jamin; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Na dobranoc śpiewa Ella Fitzgerald.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.40 „Hans Beimler" odc. II filmu serwisego TV NRD; 9.55 — Program dla szkół — Historia kl. VIII — „O wolną i niepodległą"; 10.55 — Dla szkół — Fizyka kl. VII — „Siły i maszyny"; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa — „Budowa i działanie podnośników hydraulicznych" cz. I; 13.20 — Mechanizacja Rolnictwa — „Wykorzystywanie układów hydraulicznych ciągnika" cz. II; 13.50 — „Wybieramy zawód"; 15.20 — Magazyn ITP; 15.30 — Sprawozd z meczu piłki nożnej o Puchar Klubowych Mistrzów Europy „Górnik" Zabrze — Sliema Vanderes (Malta) W przerwie ok. 16.15 — PKF; 17.15 — Dziennik; 17.30 — Dla młodych widzów — „Kiermasy" — film; 18 — „Teleskop"; 18.20 — Sprawozdanie z II połowy meczu piłki nożnej o Puchar Zdobywców Pucharów „Legia" — „KR-Vikingur" — (Reykjavik); 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 „Hans Beimler" — odc. II filmu serwisego TV NRD; 21.15 — „Świat i Polska"; 21.50 — Z cyklu „Artyści których podziwiamy" — Wiesław Ochman; 22.50 — Dziennik.

PROGRAM II: 16.40 — Dla dzieci — Zwierzyniec; 17.25 — Nasze recenzje; 17.40 — Za Odrą, za Łabą — OTV Katowice; 18.10 „Polleną" — poradnik kosmetyczny; 18.15 — „Ludzie z tablicy" — program ekonom.; 18.45 — Spotkania w muzeum — OTV Kraków; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Scena Studencka — „Nie dość kochamy radość" — poezja Apollinaire'a — OTV Łódź; 20.45 — „Rozkosze łamania głowy" — teleturniej; 21.45 kolor — 24 godziny; 21.55 — „Twarzą w twarz".

GŁOS WIELKOPOLSKI A 27 IX 1972 Nr 230 (8892)

Pałac dla tysięcy gości

W zupełnie starym stylu...

Dopiero w holu można się poddać wrażeniu, że jednak wkroczyło się w pałacowe progi i świat... w zupełnie starym stylu. Na zewnątrz bowiem rogalińska rezydencja hrabiów Raczyńskich przedstawia widok nieco żałosny. Bogactwo jesiennych barw rozległego parku, nie może, niestety, przysłonić szpetoty samego zabytkowego budynku, starzejącego się w sposób niepokojący. Ciemne plamy zacieków, odpadające płachty tynku, szczerby i ubytki w fasadzie murów nawet laikowi unaoczniają potrzebę spiesznego remontu tego obiektu.

Rogaliński Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu oczekuje na podjęcie tych prac od dawna. Terminy odsuwane są jednak z roku na rok, a z każdym dniem proces niszczenia zabytku — postępuje. Oba skrzydła pałacu trzeba było przeznaczyć po prostu na magazyny, gdyż stan ich nie na dawał się już na urządzenie tu sal wystawowych.

A zbiorów których niestety nie można pokazać tysiącom rogalińskich gości z całego kraju i zagranicy, jest tutaj sporo. M. in. pamiątki, obrazujące życie Krzysztofa Arciszewskiego — pierwszego Polaka, który dotarł do Ameryki Południowej. Muzeum posiada np. oryginalny globus z tej właśnie epoki. Krystyna Rudkowska — kierowniczka placówki — mówi, że można by, korzystając z pomocy licznych zbieraczy — amatorów, urządzić tu oddzielną salę, poświęconą jego pamięci. Są tutaj także (oczywiście również „zmagazynowane") liczne zbiory, związane z czasami, w których żył Kraszewski. I taką salę udałoby się więc urządzić. Ma też Rogalin unikalne zbiory polskich portretów sarmackich i malarstwa trumiennego, które specjalnie ciekawią gości zagranicznych. I tu nie ma możliwości ich eksponowania. Pani kustosz marzy się również ponowne (bo był tu kiedyś i taki dział) otwarcie w Rogalinie zbrojowni. Jest to fragment ekspozycji, budzący szczególne zainteresowanie młodzieży, a ona przecież stanowi najliczniejszą (obok ludzi w wieku emerytalnym) grupę zwiedzających.

W okresie wakacyjnym odbywają w rogalińskim Muzeum praktykę studenci z całego kraju. Rozmawiamy ze słuchaczką IV roku Wydziału Filozoficzno-Historycznego (specjalizacja — historia sztuki), która w tej chwili... specjalizuje się w sprzedawaniu biletów. Trudno, niedziela, nawał gości, trzeba pomóc. A ilu zwiedzających? Do godz. 15 zanotowano 15 wycieczek kilkudziesięcioosobowych. Z Poznania, Torunia, Kościana, Słubic (organizator — ekspozytura „Orbisu"), NRD (goście zaproszeni tu przez PR i TV) z Wieńca-Zdroju (emeryci, przebywający w sanatorium) z Wronek, Lemborka, Koźmina, (uczniowie LO), Legnicy, Kępna i jeszcze np. Przygodzic (pow. Ostrów), skąd przybyli tu uczniowie Technikum Rolniczego. Dodajmy do tego liczbę około 200 indywidualnych miłośników zabytków.

Tym ostatnim (jeśli nie są „zmotoryzowani") oglądanie rogalińskich zbiorów utrudnia także kiepski dojazd do tej miejscowości. Autobusów, kursujących z Poznania najkrótszą trasą — przez Wiórek — jest stanowczo zbyt mało, rozkład jazdy nie gwarantuje też możliwości wczesnego powrotu, a w niedziele nie ma żadnych dodatkowych kursów, choć potrzebę ich sugeruje wyraźnie liczba zwiedzających; w ub. roku np. Rogalin odwiedziło 86 tysięcy osób.

Obecnie Rogalin jest muzeum stylowych wnętrz. Można by — jak twierdzi p. Krystyna Rudkow ska — znacznie rozszerzyć zakres wystawiennictwa, wyeksponować niebagatelną dla kultury polskiej działalność Raczyńskich, zgromadzić tutaj właśnie cenne, zabytkowe pamiątki, zbierane przez tę rodzinę podczas licznych wędrówek po świecie.

Do tego wszakże niezbędna jest renowacja pałacu, jego ochrona przed zniszczeniem. Nikt chyba nie uważa, że świat w zupełnie starym stylu prezentować trzeba współczesnym w zupełnie starej ruderze, jaką oby nam się Rogalin nie stał. (wan)

W Poznaniu na Karolinie

Sprawna realizacja elektrociepłowni

Jedną z ważniejszych inwestycji Poznania jest pierwsza elektrociepłownia, do budowy której przystąpiono w tym roku na północnym obrzeżu miasta, na Karolinie.

Zanim ruszyły prace budowlane wykonano szereg robót przygotowawczych, jak np. niwelację terenu, drogi itp. Obecnie przystąpiono do wykopów pod fundamenty kilku obiektów, m. in. placówki służby zdrowia i portierni oraz stołówki. Ten ostatni obiekt będzie gotowy zanim jeszcze rozpocznie się eksploatacja elektrociepłowni i służyć będzie zatrudnionym tu załogom. Wykopy pod fundamenty rozpoczęły się także pod jeden z centralnych obiektów tej inwestycji — 200 m komin.

Całość prac budowlanych realizowana jest sprawnie. Spośród zatrudnionych tu przedsiębiorstw najlepiej spisują się załogi „Hydrobudowy-7" i PRK nr 10, które wyprzedzają ustalony harmonogram robót.

Pierwsze ciepło z elektrociepłowni na Karolinie dostarczone będzie w 1974 r., m. in. na osiedle Winogrady. (a)

Koncert muzyki bułgarskiej

Poznań gości dziś przebywające na tournee koncertowym w naszym kraju, Chór Żeński „Bułgarska Sztuka" z Sofii i Zespół Wokalno-Instrumentalny, działający przy Domu Kultury Okręgowego Związku Spółdzielni w Burgas.

Dzisiaj o godz. 18 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się koncert w czasie którego artyści bułgarscy zaprezentują program złożony, m. in. z utworów kompozytorów bułgarskich, włoskich, francuskich i polskich.

28 bm. natomiast, również o godz. 18 oba zespoły wystąpią w sali Domu Kultury w Kaliszu.

Bułgarzy przyjechali do Polski w ramach wymiany i współpracy kulturalnej Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy z podobnymi organizacjami w innych krajach. Na początku tego miesiąca występował w Bułgarii Chór Mieszany im. Stanisława Moniuszki Spółdzielczości Pracy w Poznaniu. (zb)

Na Ratajach

Przerwa w ogrzewaniu

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej zawiadamia, że od 28 bm. do około 12 października nastąpi przerwa w dostawie energii cieplnej dla osiedla Rataje. Przerwa ta spowodowana jest koniecznością wymiany około 500 mb. rurociągu cieplnego zasilającego to osiedle.

Omawiany ciepłociąg po pięciu latach pracy został tak silnie skorodowany iż zachodziła obawa, że może nastąpić awaria w pełni sezonu ogrzewczego. Powyższy fakt stwierdzono po otrzymaniu ekspertyzy pod koniec lipca br. Aby temu zapobiec MPEC zadecydowało o natychmiastowej wymianie ciepłociągu.

Za dodatkową przerwę w ogrzewaniu i dostawie ciepłej wody wszystkich odbiorców energii cieplnej przepraszamy. Jednocześnie pragniemy zapewnić, iż dołożymy wszelkich starań aby maksymalnie skrócić przerwę w ogrzewaniu. (8107)

Trzy dni — kłopoty z dojazdami

Od piątku wstrzymany ruch tramwajowy na Kaponierze

Od dłuższego czasu przebudowa Kaponiery powoduje komplikacje w ruchu tramwajowym i kołowym. W piątek, w związku z ostatnią fazą budowy nowego węzła — nastąpi całkowite wyeliminowanie z Kaponiery ruchu tramwajowego.

Dla zorientowania mieszkańców podajemy zmiany tras linii tramwajowych. „3" pojedzie z Junikowa przez Hetmańską i Most Dworcowy do Dębca; „5" z Górczyna przez Most Dworcowy, Marchlewskiego, Strzelecką, Walki Młodych, pl. Wolności, Lampego i z powrotem przez Czerwonej Armii, pl. Wiosny Ludów, Strzelecką, Marchlewskiego i dalej jak poprzednio do Górczyna.; „6" z Bolkowickiej przez Hetmańską i Most Dworcowy na Osiedle Warszawskie; a „7" z Ogrodów przez Most Teatralny na Wildę; „17" wyłączona będzie z ruchu.

Zmiany te będą obowiązywać do niedzieli, 1 października. Tegoż dnia, po południu ze względu na częściowe otwarcie tras na Kaponierze (od Mostu Dworcowego w kierunku Mostu Teatralnego i ul. Czerwonej Armii) znów nastąpią zmiany. „13", „15" i „17" pojadą Reymonta, Hetmańską, Głogowską, Roosevelta i na swoje normalne trasy. Od niedzieli też „5" (a także „13") kursować będą przez ul. Czerwonej Armii, (z powrotem przez pl. Wolności).

Najdłużej wstrzymany będzie ruch tramwajowy na odcinku Świerczewskiego - Grunwaldzka (do al. Przybyszewskiego). **Od 29 bm. tramwaje jeździć będą na tej trasie w obu kierunkach po jednym torze. Ruch wahadłowy utrzymany będzie przez około 10 dni.**

Zdajemy sobie sprawę, że od piątku utrudniony będzie dojazd do pracy, szkół itp. Wstrzymanie ruchu tramwajowego na Kaponierze jest jednak konieczne dla usprawnienia końcowych robót w tym punkcie miasta. Sądzimy, że poznaniacy zrozumieją te okoliczności i z wyrozumiałością podejdą do trudności, jakie przez trzy dni towarzyszyć będą w komunikacji tramwajowej. (a)

FOTOGRAFIKA

Akt i portret

Pod takim tytułem środowisko łódzkich fotoamatorów spod znaku ŁTP wystawia swe prace w salonie PTF przy ul. Paderewskiego. Prezentowanych jest prawie 50 fotogramów, których autorami są: **Małgorzata Sochacka, Maciej Bartoszewski, Grzegorz Bojanowski, Zbigniew Hałatek, Marek Korczak-Idziński, Witold Krymarys, Włodzimierz Małek, Jerzy Stankiewicz, Ryszard Tabaka, Piotr Tomczyk i Andrzej Woźniak.**

Dobrze, że łódzcy fotografowie dobrali na prezentację portret i akt. Obie te dziedziny należą do najtrudniejszego gatunku fotografii, a zatem można na tej tematyce najlepiej ocenić wartość eksponowanych zdjęć i umiejętności ich autorów. A ocena taka przemawia na korzyść przedstawiających się twórców. Oglądamy portrety nie ujawniające żadnych poprawek retuszerskich, „łapane" zarówno w warunkach atelierowych, jak i w plenerze. Nie brak wśród nich prac o pełni liryzmu, nastrojowości, przy zachowaniu głębi wyrazu.

W przypadku aktów dodałbym trafność kompozycji i zachowany umiar, co nie zawsze udaje się autorom w tej dziedzinie.

Trzeba jeszcze z uznaniem opowiedzieć się za „kolorami" wystawianymi przez M. Korczaka-Idzińskiego. Należycie skontrastowane i stonowane barwy w niektórych przypadkach wykonane są w konwencji malarskiej. Bardziej zatem zdjęcia te przypominają reprodukcje malarskie, niż twór fotografa.

Z całości widać, że autorzy z Łodzi dołożyli starań, by poznańskiej publiczności pokazać się z jak najlepszej strony.

E. C.

Wystawa zatrzymuje przechodniów

Prawda, że taka dekoracja sklepowego okna zatrzyma przechodnia? Nawet ten, który się spieszy, zerknie na witrynę przyciągającą wzrok. Udana, logiczna kompozycja prezentowanych towarów i do tego pomysłowy, krótki, celny tekst — „Lato pozostaje". Pozostaje, mimo że mamy już kalendarzową jesień, w różnego rodzaju koncentratach spożywczych i przetworach. A właśnie okno wystawowe na zdjęciu, to okno spożywczego sklepu „Kopernik" przy zbiegu ul. Walki Młodych i al. Marcinkowskiego. Dekorowała je ekipa rumuńska w ramach międzynarodowego konkursu okien — zdobywając w kategorii okien sklepów spożywczych — drugie miejsce. (ad)

Fot. — K. Przychodzki

Przytyczek

W poszukiwaniu ...drobiazgu

Takim drobiazgiem — w przeświadczeniu klientek — jest zmywacz do paznokci, którego od szeregu tygodni nie uświadczysz w poznańskich sklepach drogeryjnych. Jeśli się pojawi, to w mig znika z półek. Ostatnio zresztą pojawia się nader rzadko i konia z rzędem temu, kto bez trudu zaopatrzy się w ten artykuł. Wprawdzie nie należy on do artykułów pierwszej potrzeby, chociaż dla wielu pań, przyzwyczajonych do lakierowania paznokci — jest nieodzowny. Sklepy drogeryjne w zamian popularnego zmywacza nie oferują niczego innego. A więc czym zmywać z paznokci lakier, skoro bez tego drobiazgu ani rusz? (a)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Lokator z domu przy ul. Prusa 19 pisze, że od miesiąca dozorca nie sprząta klatki schodowej. Dlaczego?

● Mieszkaniec Mosiny pisze, że ma trudności w pozbyciu się makulatury. Punkt skupu należący do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" od miesiąca nie przyjmuje makulatury.

INFORMUJEMY

Recitale starszych asystentów Andrzeja Murawskiego, Anny Strzałkowskiej i Michała Grabarczyka odbędą się w ramach przewodów na stanowiska adiunktów 27 bm., 28 bm i 29 bm. o godz. 17 w auli PWSM, ul. Czerwonej Armii 87.

Zarząd Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział Miejski 2 zaprasza 27 bm. o godz. 17 do klubu, ul. Młyńska 5/3 na terapię zajęciową.

Zarząd Oddziału Związku Inwalidów Wojennych i Wojskowych zawiadamia, że przyjmuje codziennie w godz. od 16 do 18 przy ul. Mostowej 32.

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa HCP wspólnie ze szkołami na Dębcu urządza 1 października o godz. 10 na łące przy ulicach Platanowej i Łozowej pokaz latawców. Zapisy przyjmują szkoły i klub przy ul. Cedrowej 12.

MO poszukuje poszkodowanych

Komenda Dzielnicowa MO Stare Miasto prowadzi dochodzenie w sprawie włamania do samochodu m-ki „Syrena" które nastąpiło 18 sierpnia br. około godziny 11 w Poznaniu na zapleczu Izby Rzemieślniczej przy ul. Niezłomnych oraz w sprawie kradzieży garderoby męskiej 15 sierpnia br. w godzinach przedpołudniowych nad jeziorem Rusałka.

Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej MO Stare Miasto, al. Marcinkowskiego 31, pokój 33 w godz. od 9 do 12, lub telefonicznie pod nr 412-933. (na)

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN